

Uchwała V Kongresu Związków Zawodowych

(Streszczenie)

Uchwała V Kongresu Zw. Zaw. w sprawie zadań w zakresie budownictwa socjalistycznego, poprawy warunków pracy i podnoszenia poziomu życia mas pracujących jest obszernym dokumentem, który na wstępie podkreśla, że związki zawodowe realizować będą swoje podstawowe funkcje w oparciu o linie programowe ostatnich lat, zespalać w organiczną całość sprawy produkcji i bytu, wysuwając na czoło te zadania, które najpewniej zabezpieczają bieżące i przyszłe interesy klasy robotniczej.

Najpilniejsze zadania

W I rozdziale uchwała stwierdza, że możliwości zaspokojenia wszystkich potrzeb rostrzygają się w sferze produkcji materialnej.

W realizacji zadań na lata 1963—1965 szczególnej koncentracji wysiłków wszystkich ogniw związków zawodowych i organów samorządu robotniczego wymaga: zapewnienie obniżki kosztów własnych, podniesienie wydajności pracy, intensyfikacja eksportu, rozbudowa bazy materiałowo-technicznej i wszechstronne ucieleśnienie działalności inwestycyjnej oraz zapewnienie dalszego wzrostu produkcji rolnictwa. Wskazując szczególnie duże możliwości obniżki kosztów własnych i zwiększenia akumulacji, tkwiące w usprawnieniu gospodarki materiałowej, uchwała podkreśla, iż obowiązkami organów samorządu robotniczego jest zapewnienie, by wszystkie zadania były informowane o tym, jak kształtują się koszty w ich zakładach w porównaniu z innymi podobnymi zakładami.

Uchwała podkreśla, że samorząd robotniczy i organizacje związkowe powinny mieć pełną świadomość, iż niewykonanie zaplanowanego wskaźnika obniżki kosztów własnych, gromadzenie nadmiernych zapasów, nieosiągnięcie przyrostu produkcji przed wszystkim w drodze wzrostu wydajności oraz nieuzasadnione przekraczanie funduszu płac pociągają za sobą ograniczenie możliwości planowanych regulacji płac i zagrożają równowagę rynkową.

Organizacje związkowe, jak podkreśla uchwała, powinny dbać o dobrą organizację i warunki pracy, kształtować poczucie odpowiedzialności i umacniać obowiązkowość.

Problemy mieszkaniowe

Wiele uwagi poświęca się w uchwale problemom mieszkaniowym ludzi pracy. Zwiększenie liczby mieszkań budowanych w ramach sum zaplanowanych do 1965 roku należy poszukiwać na drodze zmniejszenia nakładów na 1 m² powierzchni użytkowej — stwierdza uchwała. Ważne jest zwiększenie zainteresowania rad zakładowych budownictwem zakładowym w celu jego potaniania i właściwego wykorzystania powierzchni mieszkalnej. Należy zapewnić warunki dla pełnego wykorzystania środków zakładowego funduszu mieszkaniowego.

Ażeby przyczynić się do tego, by rolnictwo nadążało za rosnącym zapotrzebowaniem ludności, związki zawodowe będą mobilizowały załogi do terminowego wykonywania do staw, do unowocześnienia sprzętu, poprawy jego jakości i dostosowania go do warunków terenowych. Związki zawodowe wzmogą też prace polityczno-wychowawcze i organizatorską w celu zabezpieczenia jak najbardziej racjonalnego wykorzystania środków, które państwo ludowe kieruje na rozwój i unowocześnianie rolnictwa. CRZZ, poszczególne związki zawodowe i rady narodowe powinny okazywać maksymalną pomoc Związkowi Zawodowemu Pracowników Rolnych w zapewnieniu załógom PGR znaczącej poprawy warunków pracy oraz warunków socjalno-bytowych.

Koniecznym warunkiem

szybkiego wzrostu gospodarczego kraju jak i podniesienia poziomu życia klasy robotniczej jest poprawa i rozwijanie nowej produkcji eksportowej przez lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnych, podnoszenie współczynnika zmianowości i rozszerzenie asortymentów oraz poprawę jakości. Konieczne jest udoskonalenie systemu bodźców materialnego zainteresowania produkcją eksportową.

W nawiązaniu do problemu międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy uchwała stwierdza, że ruch zawodowy przyczyni się do wzmocnienia współpracy gospodarczej państw socjalistycznych.

W okresie nowej kadencji CRZZ zostanie przygotowany perspektywiczny plan rozwoju gospodarki narodowej do roku 1990. Wszystkie instancje związkowe współdziałać będą w tych pracach.

Kierunek na rozwój postępu technicznego

W rozdziale II dotyczącym rozwijania aktywności i inicjatywnej załóg podkreśla się, że dotychczasowe znaczenie niemożliwego podnoszenia poziomu technicznego zakładów pracy i wdrażania nowej techniki; w tej dziedzinie konieczne jest wydatne udoskonalenie planowania, przy pełnym udziale samorządów robotniczych i zakładowych kół NOT. W wielu zakładach i przedsiębiorstwach administracja ciągle jeszcze nie docenia znaczenia ruchu wynalazczości pracowniczej; wnioski rozpatruje się często w sposób przewlekły i biurokratyczny, a nie wszystkie instancje związkowe z należytą energią przeciwdziałają temu zjawisku. Przed zarządami głównymi zw. zaw. i stowarzyszeniami naukowo-technicznymi V Kongres stawia zadanie: „W każdym dużym i średnim zakładzie pracy — klub techniki i racjonalizacji oraz zakładowe koło NOT”.

Uchwała wypowiada się następnie za pilnym udoskonaleniem systemu finansowania postępu technicznego oraz pozostawianiem znacznej części funduszu postępu techn. do dyspozycji przedsiębiorstw. Związki zaw. opowiadają się za ustanowieniem nagród państwowych za osiągnięcia w tej dziedzinie oraz w dziedzinie udoskonalenia służących polepszeniu stanu BHP.

Jeżeli chodzi o współzawodnicstwo pracy, obowiązkiem instancji związkowych jest dopilnowanie, by administracja zabezpieczyła warunki dla jego rozwoju oraz — by kierownictwa wydziałów i zakładów terminowo i rzeczowo ustosunkowywały się do wszystkich uwag i postulatów załóg.

W dążeniu do dalszego rozwijania działalności samorządu robotniczego i umacniania jego pozycji, uchwała wypowiada się za rozszerzeniem składu KSR o przedstawicieli stowarzyszenia inżynierów i techników (NOT), jak też zakł. komitetu ZMS (a w PGR — ZMW). Zw. zaw. będą występować zdecydowanie przeciw wszelkim przejawom łamania uprawnień przyznanych załogom ustawą o samorządzie robotniczym.

Dochód narodowy i płace

W rozdziale III poświęconym problemom podziału dochodu narodowego. Uchwała wypowiada się za kontynuowaniem wzrostu płac pracowników niższej wygradzanych, za dalszym likwidowaniem dysproporcji w wynagrodzeniach między pracownikami o podobnych kwalifikacjach, za konsekwentnym przestrzeganiem zasady kompleksowej regulacji płac i norm. W miarę nagromadzenia środków i możliwości państwa, regulacją płac powinny być obejmowane przede wszystkim te grupy pracowników, których wynagrodzenia pozostają od dłuższego czasu na niezmiennym poziomie oraz w dysproporcji do wynagrodzeń innych grup. Płaca powinna być jak najściślej uzależniona

od wyników wykonywanej pracy, kwalifikacji i uciążliwości. W poszczególnych branżach, w zależności od potrzeb, część wynagrodzenia powinna być uzależniona od lat pracy w danym zawodzie lub przedsiębiorstwie. Konieczne jest dalsze umacnianie praworządności w dziedzinie płac, poszanowania uprawnień pracowników, a równocześnie dyscypliny płac. Niezbędne jest przeciwdziałanie wszelkim naruszeniom dyscypliny płac i żywiołowemu wzrostowi wynagrodzeń nie mających pokrycia ani we wzroście wydajności, ani w podnoszeniu kwalifikacji. Nieodwzajemnione stają się dalsze doskonalenia metod planowania funduszu płac, w czym zw. zaw. powinny brać bardziej aktywny udział.

Uchwała podkreśla, że ogólny poziom rent jest wciąż jeszcze niezadowalający i wymaga w dalszych latach poprawy, uwzględniającej pełniejsze uzależnienie wysokości rent od stażu pracy. Jedną z najpilniejszych konieczności jest — w miarę posiadanych środków — podwyższenie rent najniższych.

Zw. zaw. wypowiadają się za tym, aby wzrost płac realnych odbywał się głównie drogą podwyższania zarobków. Niezbędne z ekonomicznych względów podwyżki cen niektórych towarów i usług dla ludności mogą być dokonywane tylko przy stosowaniu zasady jawności i rekompensaty ich skutków. Należy zapewnić warunki, aby przedstawiciele zw. zaw. mogli skutecznie wpływać na decyzje podejmowane przez komisje cen. CRZZ, zarządy główne oraz WKZZ muszą jeszcze więcej uwagi poświęcić badaniu cen.

Praworządność i troska o BHP

IV rozdział omawia zadania zw. zaw. w zakresie przestrzegania praworządności w stosunkach pracy, poszanowania uprawnień pracowników i umacniania socjalistycznej dyscypliny pracy. Uchwała wskazuje na konieczność usprawnienia rozstrzygania spraw pracowniczych przez komisje rozjemcze i sądy oraz usprawnienia trybu odwoławczego w tej dziedzinie. Kongres wypowiada się również za rozwinięciem prac w dziedzinie kodyfikacji i systematyzacji prawa pracy.

Kierunki działania zw. zaw. w zakresie dalszej poprawy warunków BHP — to temat V rozdziału. Ranga problemów BHP, powinna być wydatnie uwzględniana w planowaniu oraz w działalności administracji. Ruch zawodowy widzi pilną potrzebę wydania nowej ustawy o bezpieczeństwie i higienie pracy, odpowiadającej obecnym warunkom produkcji, nowej technologii oraz wyższemu wymogom ochrony pracy i zdrowia załóg. Zw. zaw. widzą pilną potrzebę zmiany istniejących zasad oraz trybu dochodzenia odszkodowań za wypadki przy pracy, jak również zwiększenia i sprecyzowania w tym zakresie odpowiedzialności zakładów pracy.

Zdrowie i wypoczynek

W rozdziale VI poświęconym sprawom socjalno-bytowym kongres stawiając przed służbą zdrowia szereg zadań podkreśla, że wszystkie ogniw związkowe zobowiązane są do współpracy z placówkami lecznictwa, m. in. poprzez organizowanie społecznych komitetów zdrowia.

Uchwała wskazuje na celowość pełnej koordynacji działania FWP i państwowego przedsiębiorstwa uzdrowisk, aby umożliwić w przyszłości ich połączenie w jedną instytucję zdrowia i wypoczynku.

W dalszym ciągu omawiane są zadania zw. zaw. w dziedzinie zaopatrzenia, handlu, gastronomii, usług, rozdziału i budowy mieszkań oraz re-

montów, opieki nad dzieckiem, szkolnictwa, turystyki i sportu.

Sprawy organizacyjne

W rozdziale VIII, omawiającym sprawy organizacyjne stwierdza się, że w nowej kadencji zw. zaw. nadal kierować się będą zasadami centralizmu demokratycznego oraz stwarzać warunki dla dalszego rozwoju kolegałości i demokracji wewnątrzwiązkowej. Istnieje potrzeba zacieśnienia współpracy instancji związkowych z radami narodowymi.

Ostatni rozdział poświęcony jest problemowi łączności międzynarodowej. Polskie zw. zaw. wcielają będą w życie postanowienia V Światowego Kongresu w Moskwie. Uchwała zwraca się do działaczy robotniczych oraz zw. zaw. środkowej i północnej Europy o wzmocnienie wspólnej walki przeciwko dalszemu udostępnianiu broni atomowej i o stworzenie stref bezatomowych w celu zapewnienia właściwych warunków dla całkowitego wykluczenia broni termojądrowej z arsenału zbrojeń wszystkich państw, przyspieszenia realizacji całkowitego i powszechnego rozbrojenia, uwolnienia narodów od strachu przed wojną atomową.

Wyrażając dążenie do współdziałania ze zw. zaw. wszystkich krajów uchwała podkreśla szczególne znaczenie jakie dla budownictwa socjalistycznego w naszym kraju ma stałe umacnianie się braterska współpraca ze związkami zawodowymi Kraju Rad i innych krajów socjalistycznych (PAP)

Walki na Borneo

Dokończenie ze str. 1

kich trzech posiadłości brytyjskich nie złożyła broni „dopóki nie zostanie stworzone niepodległe, zjednoczone państwo, co może nastąpić dopiero po wypędzeniu ostatniego kolonizatora brytyjskiego”.

Doniesienia napływające w godzinach popołudniowych 10 bm. wskazują, że podane

Po raz pierwszy komunista - lordem

Po raz pierwszy członek partii komunistycznej w Anglii uzyskał tytuł lorda. Jest nim mianowicie 60-letni Wogan Phillips, członek Angielskiej Partii Komunistycznej, który odziedziczył po swym zmarłym przed kilkoma dniami ojcu godność lorda Milford. Dotychczas Phillips nie rozstrzygnął jeszcze, czy przyjmie ten tytuł. Gdyby przyjął byłby pierwszym komunistą-lordem, w historii brytyjskiej Izby Lordów. (PAP)

Los 32 górników nadal nieznany

Ekipy ratownicze kontynuują akcje w celu dotarcia do odcietych od świata górników w kopalni węgla w Carmichaels (stan Pensylwania), jak wiadomo, górnicy ci stracili kontakt ze światem zewnętrznym po potężnej eksplozji, która nastąpiła na jednym z chodników w ubiegłym czwartek. Dotychczas natrafiono na zwłoki 5 górników. Los pozostałych 32 jest nieznany. Nadzieje na uratowanie ich są jednak minimalne. Akcje ratowniczą utrudniają trudny teren, który zaczął wydobywać się wskutek eksplozji. (PAP)

Nota protestacyjna rządu FLRJ do Bonn

Rząd jugosłowiański przekazał za pośrednictwem ambasady Szwecji w NRF, reprezentującej interesy FLRJ w Niemieckiej Republice Federalnej, notę protestacyjną do rządu bostońskiego w związku z antyjugosłowiańską działalnością terrorystycznej organizacji emigrantów chorwackich na terenie NRF. Rząd FLRJ domaga się zakazania działalności tej organizacji. (PAP)

Odzisiejszy serwis informacyjny przygotował Mieczysław Haliński

W 30 rocznicę ruchu wolnej myśli w Wielkopolsce

W ubiegłą niedzielę przed południem w Pałacu Działalności w Poznaniu — licznie zebrani działacze poznańskiego Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli, uczcili 30-lecie ruchu wolnomyślicielskiego naszego regionu.

Kameralna sala Pałacu z trudem pomieściła wszystkich sympatyków Stowarzyszenia i zaproszonych gości, wśród których znaleźli się również sekretarz KW PZPR Stefan Olszowski, sekretarz Rady Narodowej m. Poznania — Czesław Adamski, członek Prezydium ZG SAiW — Kazimierz Szebański oraz prorektor AM prof. dr Witold Michałkiewicz.

Uroczystą akademię otworzył prezes Zarządu Wojewódzkiego SAiW dr Jerzy Czegrinow, zasłużony działacz tej

organizacji. Referat zasadniczy wygłosił historyk poznański mgr Stanisław Pomykał.

Prelegent uwypuklił wszystkie momenty kształtowania się myśli laickiej na tle dziejów ziemi wielkopolskiej, rzucając nowe światło ocen historycznych na pozornie znane nam fakty. Poznański oddział Polskiego Związku Myśli Wolnej założony w grudniu 1932 r. czerpał z bogatej skarbnicy myśli postępowej wielu synów naszego regionu; żyjącego w XV wieku wojewody poznańskiego — Ostroroga z Szamotuł czy wielkiego humanisty — Stanisława Staszica; z działalności Jana Klimskiego z Trzemesznej czy sławnego powstania z okresu Wiosny Ludów — Pałacza.

Piękną kartę ruchu wolnomyślicielskiego zapisał profesorowie poznańskiego Uniwersytetu — Stanisław Nowakowski, Tadeusz Kurkiewicz i niezapomniany obrazoburec — prof. Ułaszyn. Szeroki zakres oddziaływania Związku został przerwany administracyjnym nakazem rozwiązującym go jako organizację politycznie niebezpieczną. Dziś, kiedy myśli wolna zdobyła sobie prawo obywatelstwa w naszym kraju, SAiW zyskuje coraz więcej zwolenników, a jego oświatowa działalność — wysoką rangę w społeczeństwie.

Nieoczekiwane trudności w Bonn

Według wiadomości z poniedziałku wieczór, wyłoniły się w ostatniej chwili trudności personalne w rozmowach w sprawie skompletowania ekipy ministerialnej. CDU/CSU sprzeciwia się przyjęciu do nowego gabinetu ministra finansów z ramienia FDP Starkego, a ponadto ma poważne zastrzeżenie przeciwko ministrowi sprawiedliwości Stammbergerowi również z FDP. Przywódcy FDP upierają się przy utrzymaniu wszystkich dotychczasowych 5 ministrów tego stronnictwa w rządzie.

W dowód uznania władz miejskich dla społecznej działalności SAiW-u sekretarz Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Czesław Adamski udekorował prezesa Wojewódzkiego Zarządu SAiW dr. Jerzego Czegrinowa — Honorową Odznaką m. Poznania.

Na całonocną akademię złożyła się piękna część artystyczna zawierająca recytację poezji Władysława Broniewskiego z towarzyszeniem orkiestry Jerzego Miliana. Wiersze recytowali: Aleksandra Koniewicz, Jacek Flur i Henryk Drygałski, dając zebrany głębokie i niezapomniane przeżycie artystyczne. (az)

Wykonali zobowiązania

Realizując podjęte z okazji 45 rocznicy Rewolucji Październikowej i V Kongresu Zw. Zawodowych zobowiązania, załoga Przedsiębiorstwa Projektowo-Konstruktoryjnego Przemysłu Meblarskiego wykonała w dniu 5 grudnia roczny plan produkcji obniżając przy tym o 14 proc. jej koszty. Do końca roku załoga wyprodukuje za milion złotych mebli i urządzeń mechanizujących produkcję mebli.

Realizacja podobnych zobowiązań przyczyniła się także do przedterminowego wykonania tegorocznego planu przez załogę Przedsiębiorstwa Tuczni Przemysłowego w Poznaniu. Jak nas poinformował dyr. J. Grześ, w grudniu załoga utuczy ponad plan roczny 280 ton żywca. (1)

Koziółki płacą

W 291 Poznańskiej Grze Leczbowej „Koziółki”, której losowanie odbyło się w dniu 9. XII, 1962 roku, nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi zakreśleniami. Wobec tego zgodnie z postanowieniami § 25 Regulaminu PGL „Koziółki” fundusz przypadający na wygrane I-go stopnia w kwocie 134.073, — zł z 291 gry zostaje zakumulowany jako specjalna premia na wygrane I-stopnia w następnym grach.

Ustalono 19 wygranych z czterema trafieniami po zł 7.056; 1.157 wygranych z trzema trafieniami po zł 115; 19.736 wygranych z dwoma trafieniami po zł 8.

Ponadto z okazji losowania gry pomiędzy uczestnikami miasta Ostrzeszowa i pow. ostrzeszowskiego rozlosowano 2 nagrody specjalne. Nagrody te wygrali: (w nawiasach — numery kolektur i ban deroli):

1. motocykl WSK 368 — 3156/I, Piron Kazimiera, Pławice, p. Ostrzeszów; 2. radiodobornik „Ramon” (110 — 9283/III) Biewska Aleksander, Rojów, pow. Ostrzeszów.

Wręczenie nagród Nobla

Król szwedzki, Gustaw VI Adolf, wręczył w poniedziałek po południu tegorocznym laureatom nagrody Nobla, dyplomy i złote medale oraz czekii opiewające na sumę 257 219 koron szwedzkich (około 50 tysięcy dolarów).

Uroczystość odbyła się w gmachu filharmonii sztokholmskiej (Konserthuset) w obecności członków rządu szwedzkiego, członków rodziny królewskiej, korpusu dyplomatycznego, przedstawicieli Fundacji Nobla i około 2 tys. zaproszonych gości.

Wybitny uczyony radziecki Lew Landau, który z powodu trwającej jeszcze rekonwalescencji nie mógł pojechać do Sztokholmu, otrzymał w poniedziałek Nagrodę Nobla w formie fizyki z rąk ambasadora Szwecji w Moskwie, Rolfa Sohlmana.

„Kółkowa” wszechstronność

W połowie grudnia odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęcone ocenie sytuacji w rolnictwie wielkopolskim. Celem plenum będzie podjęcie uchwały w wyniku których winno się osiągnąć wzmocnienie aktywności wszystkich organizacji samorządu chłopskiego, przewyższenie zastoju w niektórych kółkach rolniczych i pobudzenie ich do wszechstronnej działalności gospodarczej, społecznej i zawodowo-oświatowej. Plenum rozpatrzy również działalność organizacji partyjnych na wsi w kierunku wpływania przez nie na procesy społeczne związane z przebudową struktury rolnictwa.

Pobudzenie kółek rolniczych do wszechstronnej działalności. Bardzo istotna teza. Mamy bowiem kółka, które poza jednym czy dwoma zestawami maszynowymi nie widzą dla siebie innych możliwości działania. Dobrze, iż daje się priorytet mechanizacji, źle natomiast, gdy sprawy planów gromadzkich, wzrostu produkcji, nasiennictwa, bazy paszowej, pełnego wykorzystania FRR — uchodzą z pola widzenia zarządów. To taka ogólna uwaga. Mamy bowiem kółka, które korzystając szeroko z nowoczesnych maszyn, bynajmniej do nich się nie ograniczają. Do takich należy zaliczyć bezcienia wątpliwości Kółko Rolnicze w Mylinie, pow. Międzybórz.

Wczoraj, dziś, jutro...

Reporter przebywał w tej wsi 11 lat temu. Z trudem doznał wówczas autem, gdyż leżący pomiędzy dwiema szosami Mylin, nie miał dojazdowej drogi bitej. Dziś już ma z obu stron. Wybudowano je z inicjatywy społecznej i społecznym czynem. W tym też okresie powstało we wsi 70 nowych budynków mieszkalnych i gospodarczych, dal-

sze planuje się na wiosnę 1963 roku. Fundamenty są dobrze widoczne z drogi wiodącej przez osiedle. Poza tym w Mylinie powstała organizacja kółkowa i jej chcemy poświęcić nieco uwagi.

Szukając zagrody prezesa — posła Bolesława Wincenciego i sekretarza Tadeusza Zandackiego, gawędzimy po drodze z przygodnymi przechodniakami. Już z tych rozmów wynika, że miejscowe kółko pracuje z rozmachem. Do prezesa i sekretarza nie mamy szczęścia. Pierwszy w Warszawie, drugi gdzieś wyjechał. W sprawach kółkowych, oczywiście. Nie zastajemy również skarbnika i księgowego w jednej osobie — Zenona Bartkowiaka, a dyspozytor kółkowych maszyn — Antoni Waśkowiak pojechał akurat do GS-u w Chrzypsku Wielkim. — Na pewno w sprawie części zamiennych — informuje członek zarządu, Franciszek Ławniczak, którego „łapiemy” przy spóźnionym obiedzie.

Żywa encyklopedia

Chociaż reporter nie mógł rozmawiać z wszystkimi członkami zarządu, jednak zobaczył pełen obraz pracy kółka rolniczego, dzięki F. Ławniczakowi.

Rozpoczęliśmy rzecz jasną od maszyn. Trzy „Ursusy”, z których jeden coś za często „nawała” i remonty kosztowały już 22 tysiące złotych. Dwa następne pracują doskonale. Wraz z 2 sнопowłazkami, 2 przyczepami, 2 miocarniami, 5 piugami, jednym kultywator-em, kilkoma parami bron i opryskiwaczem marki „Olza” — zajęte są od wczesnej wiosny. Nie próżnowały ani dnia, ani godziny. Transportowo poza Mylinem obsługiwały częściowo rolników w Chrzypsku, Charcicach, Kłodzinku i Izdebnie. Ławniczak ma oczywiście na myśli transport rolniczy lub z produkcją rolną ściśle związany.

Opryskiwacz „Olza” w rękach Wojciecha Ratajczaka stał się w ostatnich dwóch latach bezwzględnie wrogiem chwastów w uprawach polowych. Zwalcza je nader skutecznie środkami chemicznymi, toteż myślińskie zboża i okopowe są czyste. Efekty nadspodziewane: zbiory zbóż wzrosły we wsi średnio o 4 kwintale z ha, a ziemniaki ze 150 i 170 w latach 1959/60, do 250 i 320 kwintali w dwuleciu 1961/62. Te ostatnie „skoczły” tak wysoko, dzięki zorganizowanemu przez Kółko Rolnicze ziemniaczanemu blokowi nasiennemu. To fakt chyba niewątpliwy.

Wymowny rachunek

Wzrastająca z roku na rok produkcja roślinna i hodowlana, przy takim samym nakładzie pracy, pozwala myślińskim rolnikom śmiało patrzeć w przyszłość. To ich zachęca do zwiększonych wysiłków, tym bardziej, że najcięższe prace w polu wykonują maszyny, a ludzie mogą swój zaszczytny czas przeznaczyć na inne zajęcia, związane z pomnażaniem dochodów. Wynika to z wnikliwie przeprowadzonego obliczenia przez zarząd Kółka: oto wszystkie prace polowe łącznie z transportem przy pomocy ciągników, kosztują jednego gospodarza 4.750 zł natomiast koszt utrzymania jednego konia 5.500 zł. Przy tym rolnik zaoszczędza w sezonie 33 roboczodniówki. Dość wymowny rachunek.

Nie tedy dziwno, że na 53 gospodarzy we wsi, 47 należy do Kółka Rolniczego, współpracując w nim czynnie. Nie bez znaczenia jest fakt, że w 1961 roku zarząd sprowadził zbiorowo 5 wagonów nawozów sztucznych, a na sezon wiosenny 1963 zamówiono już 6 wagonów, z czego, niestety, nadszedł dopiero jeden.

Nie zapomniano także o szkoleniu. W zeszłym roku odbyło się 20 prelekcji, a jutro odbędzie się pierwszy wykład inauguracyjny cykl 1962/63. Nasz rozmówca stwierdza z zadowoleniem, że frekwencja na tych wykładach nie budzi żadnych zastrzeżeń. Nietrudno więc skojarzyć ten fakt ze wzrostem produkcji, prawda?

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Kto stoi w miejscu ten się coła

Dwieście tysięcy inżynierów ma uzupełnić i aktualizować swoją wiedzę zawodową w ciągu najbliższych dwunastu lat na kursach i studiach podyplomowych — oto program nad którym dyskutowano na Plenum Komitetu do spraw Techniki (7 grudnia br.).

Studia podyplomowe, które mają objąć 50 tys. osób, będzie można odbywać bądź z oderwaniem od pracy, bądź też, w szerszym zakresie, jako wieczorowe lub zaoczne. Studia te mają uzupełniać program wyższych uczelni wiadomościami nie wchodzącymi w zakres danej dyscypliny naukowej (np. ekonomika — dla inżynierów mechaników).

Przewiduje się, że z kursów i kursokonferencji skorzysta 150 tys. osób. Kursy, również albo stacjonarne (z oderwaniem od pracy), albo zaoczne, będą miały na celu przede wszystkim przekwalifikowanie absolwentów z poprzednio obranego kierunku studiów na inny, oczywiście pokrewny, ale deficytowy pod kątem potrzeb gospodarki krajowej, jak np. automatyka czy inżynieria chemiczna. Wreszcie kursokonferencje będą miały za zadanie pogłębianie wiadomości słuchaczy w zakresie wąskiej specjalizacji (np. metalurgia proszków — dla metalurgów).

W dyskusji zwrócono uwagę na to, że Naczelna Organizacja Techniczna powinna mieć wpływ na typowanie kandydatów na słuchaczy i uczestniczyć w układaniu programów. Podkreślono, że ukończenie studiów podyplomowych, kursów czy kursokonferencji powinno absolutnie dawać formalne uprawnienia do obejmowania stanowisk wymagających specjalizacji. Osobami mającymi najlepsze warunki organizowania zamierzonych przedsięwzięć są wyższe uczelnie, instytuty i większe placówki szkoleniowe, przy czym największe zadania przypadają instytutom dysponującym kadrami i urządzeniami laboratoryjnymi.

Organizowanie kursokonferencji powinno być przede wszystkim wynikiem inicjatywy organizacji naukowych, społecznych, przemysłowych. Szczególnie PAN i NOT są powołane do organizowania cykli wykładów, odczytów i seminariów, poświęconych najnowszym zdobyciom nauki i techniki.

Obliczona na wiele lat akcja podwyższania kwalifikacji zawodowych naszej kadry inżyniersko-technicznej ma się stale rozszerzać obejmując z każdym rokiem coraz to większą liczbę słuchaczy.

W. K.

Jest ich dwieście tysięcy

MASZYNISTKI

Są nieodłączną częścią każdej instytucji, od ministerstw poczynając, na prezydium gromadzkich rad kończąc. Bez nich nie wyjdzie żaden list, nie ukaże się gazeta, nie będzie nawet... programu radiowego. Przez ich ręce przechodzą najbardziej ośahe pisma, dokumenty o międzynarodowym znaczeniu, uchwały i rozporządzenia decydujące o rozwoju kraju.

Są najczęściej skromne, spokojne, zawsze zapracowane. Ledwie odłożą na bok przepisywany rekopis, już ktoś podchodzi: — Pani będzie uprzejma, pilne... Basiu, Zosiu, bądź tak dobrać... I tak przez cały dzień na swych „Optimach”, „Rhein metalach” czy starszych „Uranach”, akompaniując ważnym i mniej ważnym sprawom dziejącym się w biurach i przedsiębiorstwach.

Wszystko co wiąże się z maszyną poznajemy potocznie jako nowość. Wszak jeszcze w niektórych sztukach teatralnych i książkach z niezbyt odległej przeszłości, czytamy, że kandydat do pracy biurowej, kancelarii, kantorki, oczywiście mężczyzna, musiał się odznaczać wyraznym, wyrobionym charakterem pisma. Dziś uśmiechamy się na samo wspomnienie owych „kwalifikacji”. Ich miejsce zajęły inne, związane nie tylko z opanowaniem sztuki pisania, lecz także maszyny.

Zawód ze stuletnią praktyką

Pierwszą zawodową maszynistką była panna Lillana Sholes, Amerykanka, córka konstruktora maszyn „Remington”. Wybrano ją drogą konkursu, spośród 300 kandydatek. I znowu uśmiechnąć się nam wypada, jak do dziecięcych wspomnień, kiedy sobie przypomnieliśmy, że panna Sholes pisała z szybkością 60 uderzeń na minutę. Było to w 1872 roku...

W Polsce, instrukcja w sprawie nomenklatury stanowisk z 1956 r. określa, iż maszynistkę obowiązuje wykształcenie podstawowe, a szybkość pisania — 180 bezbłędnych uderzeń na minutę.

Skąd się biorą maszynistki?

Co pewien czas na murach miast pojawiają się plakaty informujące, że pod taką, a taką firmą, rozpoczyna się kurs pisania na maszynie.

Dziewczeta ze świadectwem z siódmej klasy w kieszeni, zgłaszają się dość chętnie, zwłaszcza, gdy kurs ma trwać tylko trzy miesiące. Rzecz oczywista, że w tak krótkim czasie nauka ogranicza się do możliwie sprawnego opanowania techniki. Znacznie gruntowniejsze przygotowanie do zawodu dają dwuletnie kursy Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek. Kończy je rocznie około 2 tys. osób.

Ale bądźmy szczerzy: wśród tysięcy pań i panienek zasiadających codziennie przy maszynach, są osoby, których nie można właściwie podciągać pod miano maszynistki. Nauczyły się „stuknąć” same,

traktowane jako wielkie heretżje...

WĄTPLIWA POCHWAŁA

„DER STERN”, Hamburg: Zachodniemiecki tygodnik zachwala naszą warszawską „Siódolę” i tak o niej pisze:

„Siódolą” nazywa się klub studentów Politechniki Warszawskiej. Jest to drewniany barak nadzwyczaj prymitywny, ale pełen bujnego życia. Wobec twustu tych studentów i ich dziewczyn gwiazdy z Peppermint-Lounge w Nowym Jorku wyglądają jakby były chore na reumatyzm. Ten piekielny cyrk miał nawet pragmatyczny tytuł. „Dixeland contra twist” głosił napis na plakacie...”

SZYKANY WOBEC POLSKICH SPORTOWCÓW

„DEUTSCHE SOLDATENZEITUNG”: Wybitnie rewizjonistyczny organ wojskowych kół bońskich tak agitował przeciwko przybyciu do Kilonii drużyny wrocławskiej piłki ręcznej na spotkanie z drużyną THW Kiel:

„Ugrupowanie „Aktion Oder-Neisse” wzywa publicznie do pochodu demonstracyjnego w formie kolumny samochodowej, która uda się na miejsce rozgrywek obu drużyn, ponieważ z afiszów wynika, że Clifford tu o polski zespół z Wrocławia. A od kiedy to Wrocław leży w Polsce?”

a wyniki ich pracy są bardzo mizerne.

Miedzy nami

Wiadomo, że praca maszynistki jest męcząca. Wiadomo, że jest nerwowa. Tam gdzie praca jest unormowana trzeba wypracować dzienną normę. Od efektywnych wyników zależy wynagrodzenie. A w damskim towarzystwie — wiadomo, czasem drobiaz urasta do problemu. Najczęściej konflikty powstają na tle różnic w kwalifikacjach. Tylko niewielki procent maszynistek pracuje „metoda ślepa”. Pozwala ona na ogromne zwiększenie szybkości, nie rozprasza uwagi, oszczędza wzrok, który nie błądzi od tekstu na klawiaturę, itp. Rzecz jasna, że maszynistka pracująca taką metodą pisać może więcej i lepiej.

Sporo niepotrzebnych zaburzeń wywołuje czasem obliczanie norm. Regulują je odpowiednie przepisy, uwzględniające dość dokładnie stopień trudności pisanego tekstu. Inaczej wycenia się teksty upstrzone cyframi, wykazy, teksty zawierające cytaty w językach obcych itp. Tam, gdzie kierowniczka hali maszyn zna dobrze przepisy i umie je stosować, atmosfera pracy jest o wiele lepsza, niż gdy powstaje przesądzenie, że pracę ocenia się „na oko”.

„Drobiazgi” dużej wagi

Niby drobiazgi — krzeselko. Ale dla maszynistki siedzącej kilka godzin w pozycji nie najwygodniejszej, to problem istotny. Również wysokość stolika nie jest obojętna. Przy pracy maszynistka czuje nie tylko zmęczenie rąk, ale i nóg. Można go uniknąć, gdy stolik posiada na dole listwę do oparcia, lub specjalny podnóżek. Niebagatelną sprawą to światło: żeby właściwie padało, żeby było go dość, i tak dalej, i tak dalej.

Przejdźmy się po biurach. Jedynie w niewielu instytucjach znajdziemy krzeselka z ruchomymi częściami pozwalającymi osiągnąć jak najwygodniejszą pozycję. Każdą gdzie przy stolikach ustawione są pulpity oszczędzające maszynistce ciągłego pochylania głowy nad przepisywanym tekstem.

Jeszcze jeden niby drobiazgi — układ klawiatury. Warto tu przypomnieć, że do końca br. maszyn do pisania znajdują się w naszych biurach powinny posiadać klawiaturę znormalizowaną. Dla kobiety, której maszyna do pisania jest warsztatem pracy, to sprawa bardzo istotna.

Nie wszyscy kierownicy administracji placówek dostrzegają wymienione tu i niewymienione „drobiazgi”. Nie wymagają one zbyt wielkich nakładów. Maszynistki mają pełne prawo się o nie upomnieć.

Od Paciorkiewicza do IBM 72

Mało kto wie, że w Bydgoszczy żyje jeszcze wdowa po Władysławie Paciorkiewiczu, konstruktorze pierwszej polskiej maszyny do pisania.

Żył on w latach 1876—1925. Będąc dziś w użytku maszyny pochodzą z importu. Głównie z NRD. Coraz częściej sprowadzamy maszyny elektryczne. Ograniczają one do maksimum wysiłek osoby piszącej. Zanim jednak zastąpią owe tradycyjne, już możemy zasygnalizować następną „nowość” — amerykańską IBM 72. Ma to być maszyna bez „wózka”, a zamiast drążków posiada okrągłą głowicę wielkości piłeczki ping-pongowej. Na niej, w rzędach umieszczone są znaki pisarskie. Przy lekkim nacisnięciu klawisza, głowica przesuwa się wzdłuż nieruchomego waleka.

Nim jednak nasze panie będą pisały na maszynach „głowicowych” starajmy się ulżyć im w ich dzisiejszej niełatwej i odpowiedzialnej pracy.

IRENA SOLIŃSKA

Technika w transporcie

Niecierpliwość godna uznania

Odwiedziliśmy we Wronkach Zakłady Przemysłu Ziemiaczanego. Tam również trwa pełnia kampanii i występują także trudności z za- i wyładunkiem ziemniaków. Zakłady przetwarzają rocznie ok. 60 tys. ton ziemniaków, z czego 2,5 tys. ton (1000 wozów) dostarczają do fabryki okoliczni rolnicy. Wyładunek — niestety — ręczny.

Dyrekcja Zakładów dość po myślowo rozwiązuje natomiast problem rozładunku wagonów kolejowych. Wjeżdżają one na coś w rodzaju mostu nad betonowymi zasobnikami, otwiera się drzwi wagonów i widłami spycha ziemniaki. Następnie woda niesie je kanałem wprost do działu przerobu. W fabryce nikt jednak nie wie, kiedy wagony nadejdą. Może w dzień, może w nocy. Kolej wprowadziła ostatnio tzw. komasowanie przesyłek. I wówczas, żeby nie przedłużać nocnego postoju wagonów (koszt — znaczny) angażuje się dodatkowo brygada, złożoną z 14 ludzi, którzy gablami opróżniają wagony.

Zmechanizowano natomiast wyładunek potrzebnego przed siebierstwem węgla (10 tys. ton rocznie). Czynność tę spełnia podnośnik kulekowy na branie szynowej, obsługiwany przez jednego człowieka. Rozładunek 20 ton węgla trwa 30—40 minut. Podnośnik ten próbowano ostatnio wprząc do wyładunku ziemniaków. Niestety, ostre brzogi czerpaków tego urządzenia — kaleczą bułwy. Uszkodzeń jest co prawda niewiele; (około 5 proc. przeterminowanej masy), ale jednak są. Obecnie najcięższe mózgi Zakładów, myślą nad takim „stopniem” brzegów czerpaków, aby ziemniaków nie cięły.

Wszystko to są jednak rozwiązania tymczasowe, wynikające z godnej zresztą uznania niecierpliwości wronkowskiej załogi. Generalna poprawa ma nastąpić w 1965 roku, po pełnej przebudowie zakładów. Transport wewnętrzny odbywał się będzie wtedy przy pomocy tzw. ciągów hydraulicznych. Zbudowane zostaną nowe pomosty przeładunkowe przy magazynach, lepiej wyposażone będą punkty skupu. Zdolność przerobowa zakładów wzrośnie do 100 tys. ton ziemniaków rocznie. Zwiększa się jednak zarazem zadania

„zewnętrznej” bazy transportowej która musi być równocześnie — w całym kraju — także modernizowana. Czas o tym pomyśleć, ponieważ większość zakładów ziemniaczanych ma nakreślone plany rozbudowy i modernizacji z terminem realizacji od 1965 r.

Podczas każdego rekonesansu w terenie, skonfrontować można wnioski własne z postulatami ludzi bezpośrednio zainteresowanych sprawami swoimi zakładu. Część tych postulatów kierowana jest pod adresem zjednoczeń i resortów, inne dotyczą PKP oraz „własnego podwórka”. Zdaniem wielu fachowców z przemysłu cukrowniczego i ziemniaczanego, konieczne jest: szybkie opracowanie generalnego planu modernizacji transportu i budowy mechanicznych urządzeń pomocniczych, które by w znacznej mierze eliminowały prace fizyczne łopatom i widłami. Zanim to jednak nastąpi, warto zastanowić się nad utworzeniem specjalnego funduszu na realizowanie pomysłów racjonalizatorskich z zakresu wy- i załadunku piodów rolnych.

Istnieje pilna potrzeba przyśpieszenia rotacji wagonów kolejowych z surowcem dla cukrowni i zakładów przemysłu ziemniaczanego. Ziemniaki wędrują bowiem często do fabryk, zlokalizowanych głównie w zachodnich rejonach kraju — aż z województwa białostockiego i lubelskiego. Przy zastosowaniu dźwigów, sieci (a może te od buraków, przy mniejszych oczekach nadawałyby się do ziemniaków?) i czerpaków, przy lepszym wyposażeniu punktów skupu i rozbudowie ramp przeładunkowych na stacjach — będzie można skrócić czas postojów, ulżyć w pracy rolnikom, którzy zyskają zarobek czas na inne roboty polowe. Leży to w interesie zakładów produkcyjnych, PKP i państwa.

JANUSZ ŁYSZYK

ZA GRANICĄ-O POLSCE

POLSKOŚĆ ZIEM ZACHODNICH

„OSSERVATORE ROMANO”, Rzym: Omawiając historyczne prawa Polski do jej Ziemi Zachodnich, dziennik watykański pisze:

„Po męczeńskiej śmierci św. Wojciecha założona została metropolia gnieźnieńska. W jej skład weszły już wtedy (w. XI) biskupstwo krakowskie, wrocławskie i kolobrzelskie. Następnie do metropolii zostało przyłączone biskupstwo poznańskie. Jednocześnie organizacja tych ziem z metropolią gnieźnieńską identyfikowana była w średniowieczu z ich charakterem polskim”.

HANDEL Z POLSKĄ A EWG

„DIE WELT”, Hamburg: Dziennik nawiązuje do sfontów handlowych między NRF a Polską i wskazuje na trudności, jakie im stwarza EWG (Wspólny Rynek):

„Nowe postanowienia rynkowe EWG pociągają za sobą poważny spadek dostaw z Polski takich produktów jak jaja, świnie, drób. Okoliczność ta nie ułatwia stosunków z Polską. A przecież import artykułów rolnych z Europy

wschodniej powoduje współzawodnictwo w zakresie cen i jakości, co z zadowoleniem powitałoby nasi konsumenci. Pamiętać też należy, że import artykułów rolnych dostarczał krajom tym środków do zakupu u nas wyrobów przemysłowych, na czym również nam zależy”.

NIEPRZEJEDNANIE BONN

„THE NEW REPUBLIC”, Waszyngton: Tygodnik amerykański podkreśla w korespondencji z Bonn nieprzejednanie oficjalnej polityki bońskiej wobec pogodzenia się z istniejącą granicą zachodnią Polski i przypominając:

„Rząd federalny nie odstępował od swych roszczeń. Dwóm członkom politykom — von Brentano i leaderowi chrześcijańsko-demokratycznej frakcji parlamentarnej i prof. Schmidtu, głównemu rzecznikowi socjaldemokratycznemu w sprawach polityki zagranicznej — zmyło mocno gławy, gdy zasugerowali, aby linia Odra — Nysa mogła zostać uznana za cenę zjednoczenia obu państw niemieckich. Ich próbną uwagę na ten temat zostały po-

O CZYM PISZA

Grudniowe wydanie Nowych Drog przynosi na czołowym miejscu tekst przemówienia Wł. Gomułki na V Kongresie Związków Zawodowych. Pośród artykułów tematycznie przeważają sprawy go spodarcze.

Interesującą pozycją jest opracowanie Bolesława Libickiego pt. Rola zbrojeń w gospodarce kapitalistycznej a możliwości rozbrojenia. Oto kilka równie interesujących jak i zastraszających liczb: I wojna światowa pochłonęła 10 mln. istnień ludzkich, II wojna — 50 mln.; bezpośrednie wydatki woj skowe (nie licząc strat majątko wych i spustoszeń) wyniosły w I wojnie 208 mld. dolarów, a w II wojnie 1100 mld. dolarów; po II wojnie na całym świecie wydaje się rocznie na zbrojenia 120 mld. dolarów, co stanowi około połowy wartości wszystkich inwestycji do konywanych w świecie; 20 mln. ludzi znajduje się obecnie pod bronią, a 80—100 mln. ludzi pracuje na potrzeby wojska; pośrednio lub bezpośrednio 70 proc. personelu na ukowego na świecie pracuje na po trzeby wojny.

Przypominając, że marksizm od rzuca koncepcję łączenia pokojo wego współistnienia z wyścigiem zbrojeń, autor analizuje rolę mili taryzacji w gospodarce krajów ka pitalistycznych. Dochodzi przy tym do wniosku, że skutki milita ryzacji zależą od typu rozwoju ekonomicznego kraju:

„Kraje ze względnie nadmia rem kapitału i siły roboczej (np. USA) nie rozwiązują swych trud ności gospodarczych za pomocą zbrojeń, lecz je przejściowo lągo dzą. (...)

W drugiej grupie krajów rów nież rozwiniętych, ale nie posia dających rezerw kapitałowych, zbrojenia będą zawsze alternaty wą jakiejś produkcji pokojo wej(...)

W grupie krajów słabo rozwi niętych wydatki zbrojeniowe są zawsze niekorzystne (...)

Czwarta grupa krajów, to kra je socjalistyczne, w których nie ma żadnych wewnętrznych czynników społecznych, politycznych i ekono micznych, które by działały w kierunku militarystyki (...)

Powołując się na liczne opinie ekonomistów (także zachodnich), autor wyraża pogląd, że prze stawienie gospodarki kapitalistycz nej z torów wojennych na poko jowe jest z ekonomicznego punktu widzenia nie tylko bardzo pożą dane, ale też możliwe do przepro wadzenia bez żadnej katastrofy „o spodarczej.

Działacze rolnictwa i rad naro dowych zainteresuje z pewnością artykuł Mieczysława Jagielskiego: Aktualne problemy rolnictwa a za dania gromadzkich rad narodo wych. Na tle ogólnych założeń na szej polityki rolnej, z których wynika, że pomoc państwa polega na dostarczaniu każdemu rolniko wi, który chce ulepszać swój war sztat produkcyjny, coraz więcej i coraz lepszych środków produk cji oraz na upowszechnieniu wie dzia rolniczej, autor omawia za dania gromadzkich rad narodo wych. Widząc w GRN-ach głośne go organizatora produkcji rolnej, M. Jagielski przedstawia ich rolę w opracowywaniu i realizacji pla nów gromadzkich, ich zadania w stosunku do kółek rolniczych, spół dzielni produkcyjnych i PGR-ów.

Interesującym się gospodarką warto polecić dyskusyjny artykuł Józefa Pajestki. — Niektóre czyn niki przyspieszania rozwoju ekono micznego kraju (więcej inwesty cji czy lepsze wykorzystywanie ist niejących warunków produkcyj nych?), a także ciekawy, wybie gający w przyszłość szkic Michała Łunca — Rok 2080.

Ponadto m. in. relacja z VIII Zjazdu Bułgarskiej Partii Komu nistycznej, informacja o niedaw nym plenum KC KPZR, szkic J. Z. Jakubowskiego — Nad spuścizną pisarską Andrzeja Struga. (tk)

Krajowa narada „akumulatorowa” w Poznaniu

Jaki jest dzisiejszy pozi om światowej techniki w dziedzinie akumulatorów i ogniw? Co sądzą producenci i użytkownicy o naszych aku mulatorach i ogniwach; o technice, organizacji i ekono micie w wytwórczości i eks ploatacji? Jakie są perspek tywy rozwoju eksportu tych wyrobów a więc i ich konkurencyjności w stosunku do akumulatorów i ogniw zagra nicznych? — oto niektóre z ważkich pytań, na jakie będzie starała się odpowie dzieć I Krajowa Konferencja Naukowo-Techniczna „aku mulatorowo-ogniowa”, któ rej 3-dniowe obrady rozpo częły się wczoraj w Pozna niu.

W konferencji tej, organi zowanej przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Elektry ków Polskich bierze udział ponad 250 przedstawicieli świata nauki i techniki, prze mysłu i użytkowników. Wśród referentów „general noproblemowych” niepośled nie miejsce zajmują pozna niacy: dr K. Appelt, inż. W. Jaworski i inni. Nic dziwnego, Poznań wyrósł bowiem w ostatnich latach na ważne centrum produkcyjne aku mulatorów i ogniw („Cen tra”, „Alco”, „CLPA”). U czestnikom konferencji ży czymy więc owocnych dla rozwoju techniki obrad.

(p. ch.)

W Pucharze Polski pozostał tylko Lech Rumuni bezkonkurencyjni w ping-pongu

Trzydniowe międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie sto lowym cieszyły się w hali Poznańskiego Ośrodka Sporto wego, dużym zainteresowaniem zawodników, reprezentujących barwy siedmiu państw oraz publiczności. Naszym zawodnikom nie udało się zdobyć żadnego tytułu. Wypadliśmy słabiej niż przed rokiem. Olbrzymi zresztą najpóźniej zasłużony sukces odnieśli Rumuni. Zaprezentowali oni nowoczesny, wszechstronny i bardzo szybki styl gry. Podobali się również Szwedzi, mimo że mistrz Europy Alser przegrał w finale w grze pojedynczej. Zresztą wszyscy niemal zawodnicy zagraniczni górowali nad pol skimi rakietałkami.

Rumuni na pięć możliwych, zdobyli cztery tytuły. W grze po jedynczej mężczyzn Negulescu wygrał z Alserem 3:0. Alexandru zwyciężyła w grze pojedynczej kobiet swoją rodaczkę Pitice 3:1. Trzeci tytuł w grze podwójnej kobiet wygrały wspomniane wyżej Rumunki z parą węgierską Lu kacs — Heiritz 3:0. Wreszcie czwarty tytuł przypadł parze ru muńskiej w grze mieszanej. To zwycięstwo Zellera — Giurgici nad drugim rumuńskim zespołem Alexandru — Negulescu 3:0.

Jedynie w grze podwójnej męż czyzn, w której zabrakło przed stawicieli Rumuni tytuł mi strzowski przypadł w udziale pa rze szwedzko-czechosłowackiej

Alser i Miko. Pokonali oni Jugo słowian Trena i Jazvica 3:0.

Dużo potrzeba będzie pracy i wysiłków by nasi ping-pongiści mogli się przeciwstawić silnym Rumunom czy Węgom. Nasza czołówka nie wykazuje postępów.

mecz z reprezentacją Lokomo tiv NRD na ten dzień w Olszty nie, mecz o Puchar Polski odbę dzie się później.

SWARZĘDZKA UNIA WYGRAŁA

Mistrzostwa powiatowe w za pasach młodzików, które odbyły się w Swarzędzu zakończyły się sukcesem miejscowej Unii. Jej za wodnicy zdobyli w sumie 23 punkty, dzięki czemu zajęli pierwsze miejsce przed Lechem — 14 i Wartą — 10 pkt. Mistrzow skimi tytułami podzielili się. Wiś niowski, Krakowski, Woźniak i Jaśkowiak z Unii, Smoczyński i Kupiec z Warty oraz Antko wiak z Lecha.

Cenne zwycięstwo Grunwaldu

Niespodziewanie pomyślnie za kończył się wyjazd 7-osobowej drużyny szczypiorniaka męskiego Grunwaldu Poznań do Gdańska. Poznańcy odnieśli duży sukces wygrywając z czołowym zespołem ekstraklasy — miejscowym Wy brzeżem 21:20. W drugim spotka niu na terenie Gdańska, Grun wald przegrał ze Spójnią Gdańsk 10:18.

A oto pozostałe wyniki:
Sparta K-ce — Śląsk 25:23
AZS K-ce — Orzeł Opole 15:22
Zwierzyniecki — AKS 20:18
Pogoń Zabrze — Iskra Siem. 21:16
Wybrzeże — Warszawianka 22:20
AZS K-ce — Śląsk 15:20
Sparta K-ce — Orzeł Opole 20:14
Zwierzyniecki — Iskra Siem. 19:17
Pogoń Zab. — AKS 14:23
Spójnia Gd. — Warszawianka 21:11

TABELA				
1. Sparta	9	14	206:143	
2. Śląsk	9	14	216:168	
3. Orzeł Op.	10	14	198:174	
4. Wybrzeże	10	12	194:171	
5. Pogoń	7	9	123:113	
6. Spójnia	10	9	162:157	
7. AKS	9	9	179:179	
8. AZS Kat.	7	7	125:110	
9. Zwierzyniecki	8	6	127:154	
10. Grunwald	9	6	134:172	
11. Iskra	9	3	172:166	
Warszawianka	9	3	136:215	

Koszykówka

Po pierwszej rundzie

Koszykarze ekstraklasy zakończyli rozgrywki pierwszej rundy. Niestety, tegoroczny sezon nie jest zbyt pomyślny dla poznania ków. Jedyny nasz reprezentant W i l d e Lech zajmuje ósmą po zy cję mając na swoim koncie 4 zwycięstwa i 7 porażek. Przerwa po między rundami będzie więc świętą okazją do podciągnięcia formy i przede wszystkim wypracowania cenniejszego strzału.

A oto rezultaty ostatniej sobo ty i niedzieli.
Gwardia — Wybrzeże 71:78
Śląsk — AZS Gdańsk 89:59
IKS — Polonia 86:79
AZS AWF — Legia 54:82
Lech — Wisła 46:66
AZS Toruń — Sparta 55:53
Gwardia — AZS Gdańsk 79:67
Śląsk — Wybrzeże 83:43
AZS AWF — Polonia 90:70
IKS — Legia 76:93
AZS Toruń — Wisła 67:58
Lech — Sparta 80:60

TABELA				
1. Legia Warszawa	11	21	958:741	
2. Śląsk Wrocław	11	20	833:647	
3. Wybrzeże Gd.	11	19	784:752	
4. Wisła Kraków	11	18	783:681	
5. AZS AWF War.	11	18	782:767	
6. ŁKS Łódź	11	17	808:872	
7. Polonia War.	5	7	288:286	
8. Lech Poznań	11	15	794:773	
9. AZS Toruń	11	15	754:772	
10. Sparta N. Huta	11	13	633:691	
11. Gwardia Wroc.	11	13	780:928	
12. AZS Gdańsk	11	11	608:932	

Ostatnia kolejka spotkań o mi strzostwo I ligi koszykówki ko niecz przyniosła dwie porażki ko znańskich zespołów. Są one dość zaskakujące, gdyż ani Polonia Warszawa, która pokonała Olim pię 61:35, ani ŁKS, który wygrał z Lechem 61:48 nie reprezentują przecież wysokiej klasy. Poza tym dwoma meczami AZS AWF wy soko pokonał Śląsk 78:42 a Gwardia Warszawa zwyciężyła AZS Wroc ław 64:60. Oczekiwany z ogrom nym zainteresowaniem mecz po między krakowskimi drużynami: Wawelem i Wisłą zakończył się zwycięstwem tej ostatniej 43:46.

Młodzi zawodnicy są natomiast jeszcze daleko w tyle za nią.

TYLKO LECH JESZCZE W PUCHARZE POLSKI

Podobnie jak poprzednie spot kanie również i ostatnie walki piłkarskie o Puchar Polski przyniosły niespodzianki. Wyelimin o wanych zostało kilka drużyn I ligi, mianowicie: Odra Opole przez Stal Kraśnik 0:1, Arkonia Szczecin przez Piast Gliwice 1:4, Gwar dia W-wa przez AKS Chorzów 3:4.

Poznańska Warta wysoko prze grała w Bydgoszczy, ulegając Za wiszy 1:5. Lepiej powiodło się Le chowi w Welnou. Debilecy piłkarze wygrali 3:1, zdobywając bramki ze strzałów Goglewskie go, Kaczmarka i Śmiłowskiego. Dalsze rozgrywki o 1/8 finału ode będą się w najbliższą niedzielę. Lech gościł winien, zgodnie z planem PZPN szczecińską Pogoń. Pokonała ona ostatniej niedzieli Polonię Bydgoszcz 1:0. Ponieważ kolejarze mają już zatwierdzo ny

Cieężko wywalczone zwycięstwo Budowlanych

W spotkaniu pięciarskim o mi strzostwo ligi międzyokręgowej Budowlani z trudem zwyciężyli twardy i ambitny zespół Polonii z Nowej Soli 12:8. Goście oddali cztery punkty bez walki. Drugi mecz pomiędzy reprezentantem okręgu zielonogórskiego Czarnymi Żagani i leszczyńską Polonią wy grali pierwsi 18:2, zdobywając czte ry punkty bez walki, z powodu niedopuszczenia do pojedynków zawodników Polonii przez lekarza.

Niedziela sportowa w kraju

Pierwszy w tym sezonie kon kurs skoków na Średniej Krokwi zakończył się zwycięstwem Ła ciaka, który osiągnął odległość 66 m.

Mistrzem Polski dżudo w kon kurencji juniorów został zespół WKS Lotnik Warszawa.

9 bm. nastąpiło w Bydgoszczy uroczyste otwarcie kombinatu sportowego miejscowego klubu Start — Astoria.

Puchar PZP w piłce wodnej zdo był zespół Polonii Bytom, który w decydującym spotkaniu poko nał Arkonię Szczecin 6:2.

W Piotrkowie Trybunalskim od był się mecz pięciarski, w któ rym Orzeł Łódź zwyciężył Party zanta Belgrad 12:8.

i za granicą

W Berlinie gościła ekipa pol skich tenisistów w składzie Sko necki, Orlikowski i Olszowska. Nasi reprezentanci wykazali dobrą formę i wygrali wszystkie swoje spotkania.

Pięciarska reprezentacja okręgu kieleckiego przegrała w Lipsku z reprezentacją miejscowego Insty tutu Wychowania Fizycznego 6:14.

W ćwierćfinale Pucharu Europy w piłce ręcznej mężczyzn DHFK Lipsk pokonał Burewiestnika Tbi lisi 25:17.

W siedzibie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Lozan nie odbyło się spotkanie przedsta wicieli władz sportowych NRD i NRF w sprawie utworzenia ogól noniemieckiej reprezentacji na Igrzyska Olimpijskie w 1964 r. W wyniku 2-dniowych obrad porozu mienie zostało osiągnięte, a wnio ski przekazane do akceptacji MKOl.

„Koziołki”

3 — 29 — 32 — 46 — 48

Toto-Lotek

Kolarstwo — 16, piłka nożna — 21, rzut dyskiem — 29, skok wzwyż — 33, trójskok — 43, zapasy — 47 oraz dyscyplina dodatkowa rzut oszczepem — 23.

POLKA

„Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem” — John Reed. O książce tej napisał Lenin, że chciałaby ją widzieć rozpowszechnioną w milio nach egzemplarzy „daje ona bo wiem prawdziwy i wyjątkowy wy obraz wydarzeń, tak ważnych dla zrozumienia istoty rewolucji proletariackiej i dyktatury proleta riatu”. Przekład Aleksandra Do brota (Wiktorja Grosza), oprawa płócienna, str. 465, cena 20 zł. (Książka i Wiedza).

„1000 tajemnic architektury” — Przemysław Trzeciak — to książka wprowadzająca czytelnika w tajniki stylów od prehistorii począwszy a na neoklasycyzmie kończąc. Selki fotografii i rysun ków uzupełniają interesujący tekst. (Wydawnictwo — Nasza Księgarnia, oprawa sztywna, stron 292, cena 55 zł).

„Księga namietności” — Ger hardta Hauptmanna (przekład I. T. Stawińskiej) ukazała się akurat w setną rocznicę urodzin wielkiego pisarza niemieckiego. Zasługą Wy dawnictwa Śląsk jest przyswoje nie polskiemu czytelnikowi nie znanej dotąd pozycji. Warto pod kreślić, że Wydawnictwo to przy gotowuje cykl dzieł wybranych tegoż autora, w którym „Księga namietności” stanowi pierwszy tom. Cena 25 zł.

Czterotomowy „Wybór pism” znakomitego wychowawcy — przy

jaciela młodzieży, świetnego pi sarza, felietonisty i gawędziarza radiowego w jednej osobie — Ja nusza Korczaka może dać czyteln i kowi pewne wyobrażenie o ogro mie zainteresowań i wybitnym ta leńcie „Starego Doktora”. Przy pominamy o tej książce wydanej przez „Naszą Księgarnię”, bo gwiazdka się zbliża. „Wybór” — to znakomity prezent.

Z ciekawej serii podręczniczo przygodowej Naokoło Świata (Wy dawnictwo „Iskry”) warto zwró cić uwagę na A. F. Trześniakowa — „W okowach lodu” przekład L. Teligi oraz Walerego Osipowa „Syberyjskie diamenty” w prze kładzie W. Nowickiego. Pierwsza książka omawia 14-miesięczną waike ekspedycji radzieckiej w skałach i lodach Antarktydy, dru ga — o pasjonujących poszukiwa niach skarbów jakuckiej tajgi.

Poza tym ukazały się: Informa tor samochodowo — motocyklowy. Stron 317, cena 25 zł, opr. plastik. Kalendarz kieszonkowy na 1963 r. Wyd. „Arkady”.

Z wydawnictw prawniczych na szczególną uwagę zasługują An drzeja Burdy „Polskie prawo pań stwowe” (PWN, s. 296, c. 36 zł) Książka jest podręcznikiem uni wersyteckim i poza określeniem ogólnych pojęć zajmuje się pra wem państwowym w Polsce od okresu międzywojennego po dzień dzisiejszy.

II wydanie „Zarysu encyklope dii prawa” Jerzego Wisniewskie go (PWN, s. 430, c. 45 zł) powita ne zostanie z radością przede wszy stkim przez studentów wszelkich uczelni ekonomicznych, dla któ rych jest podstawowym podręcz

nikiem do nauki przedmiotów prawniczych.

Niezmiernie interesująca jest niewielka książeczka Janiny Wią cek „Stowarzyszenia w państwie socjalistycznym” (Wyd. Prawni cze, s. 94, c. 7 zł). Ponieważ na sze życie współczesne ujęte jest w ściśle ramy organizacyjne, a ro zwój zrzeszeń jest szczególnie cha rakterystyczny dla naszego ustro ju — warto dowiedzieć się na ja kich zasadach takie zrzeszenia działają.

Doczekaliśmy się wreszcie kodyfikacji polskiego prawa cywilne go! Oto ukazał się w druku „Pro jekt kodeksu cywilnego i przepi sów wprowadzających kodeks cy wilny” (Wyd. Prawnicze, s. 221, c. 15 zł), w ślad za czym zapewne wkrótce pójdzie uchwalenie przez Sejm tej ważnej ustawy. A na ra wie można podyskutować nad pro jektem.

„O problemie niemieckim” — to dzieło zbiorowe, popularnie poka zujące rozmaite aspekty — histo ryczne i współczesne — tego tak ważnego dla Polaków zagadnie nia. Autorami są wybitni specjali ści, znawcy zagadnienia jak np. prof. dr Gerard Labuda, doc. dr Bolesław Wiewióra i inni. (KIW, s. 317, c. 15 zł).

Książka G. S. Wheelera „Kapi talizm w obliczu automatyzacji” omawia — jak głosi podtytuł — ekonomiczne problemy postępu technicznego w USA. Autor jest wybitnym amerykańskim ekono mistą. (PWE, s. 440, c. 30 zł). Po nadto polecamy: Andrzeja Kar pińskiego „O gospodarce Polski” (c. 3 zł) i „Polska w lfczbach” (c. 8 zł).

mieszanka filmowa

W iększość uczestników ankiety filmowej, którą zainicjowaliśmy z okazji Dni Filmu Polskiego, była zdania, że „Głos” za ma ło pisze o filmie. Toteż poza recenzjami z poszczególnych filmów, będziemy starać się zamieszczać więcej materiału z dziedziny filmu. Piszcie do nas, prosimy, a my — odwrotnie niż to głosi hasło pewnej popularnej audycji radiowej — postaramy się nie tylko przeczytać, lecz także odpowiedzieć.

Nowe filmy
W Zespole „Droga” realizuje się film pt. „Weekendy”. Film składać się będzie z dwu nowel o akcji współczesnej. Małe miasteczko, młodzi przyjeżdżający na ur lóp, wątek miłosny — łączą i uzupełniają o bie nowele. Pierwsza z nich została oparta na ciekawym opowa daniu J. Hena „Auto busy jak żółwie”, au torem scenariusza dru giej, pt. „Julia”, jest K. Gruszczyński. W roli Julii — młoda, lecz mająca na swym kon cie już 11 filmów ak torka jugosłowiańska, Spela Rozin.

W końcowej fazie realizacji znajdują się dziecko-włoskiej.

A u nas!
Niedawno zakończył się festiwal polskich filmów krótkometrażo wych w Elku. Tak, w Elku, małym mieście powiatowym. Organi zatorem był Powiatowy Dom Kultury. Może których z wielkopols kich PDK organizuje podobny festiwal u sie bie? Zachęcamy, w ra zie potrzeby — pomo żemy.

Gina — inaczej
Gina Lollobrigida, którą pamiętamy z fil mów wyświellanych u



nas przed kilku laty, przeniosła się do Ka nady i przez pewien czas niewiele o niej słyszano. Złosiłwi twier dzą, że sukcesy jej dawnej rywalki, Z. Lo ren, jednak nie dawa ły jej spokoju. Toteż od kilku miesięcy Gi na, która rozwiodła się ze swym mężem, wy stępuje w Hollywood, tym razem już jako blondynka. Role — ra czej wydekoltowane, głosy krytyki — raczej powściągliwe.

Pójdź, dzieci...

Sympatyczny „Eks press” zapowiada w numerze 290 film „U prowadzenie Alberto Laffuady”, pisząc jed nocześnie, że jest to historia porwania dzie ka bogatego przemy słowca. Nie wiemy, czym synem jest Laf fuada; wyrażamy na tomiast wątpliwość, ja ko że jest już raczej dobrze wyrośniętym mężczyzną i od kilkun astu lat samodzielnie reżyseruje filmy, m. in. film pt. „Urowadze nie”.

Pracownicy poszukiwani

Księgową do księgowości finansowej, technika budowlanego do kontroli funduszu plac, referenta transportowego, parkieciarza, dekarza oraz operatorów z uprawnieniami na żuraw kołowy „Paździenik” — przyjmie zaraz do pracy **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3**, Poznań, ul. Solna 12. Warunki płacy wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy — Poznań, ul. Solna 12. K11620

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań-Antoninek, ul. Warszawska 349 przyjmuje natychmiast: inżyniera względnie technika energetyka. Dojazd do pracy autobusem zakładowym. K11701

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 przyjmie st. technika do kontroli funduszu plac, ekonomistę do spraw zatrudnienia oraz absolwentów technikum budowlanego i ekonomicznego na wstępny staż pracy. Zgłoszenia przyjmuje dział pracy i płacy, ul. Powstańców Wielkopolskich nr 2. K11707

Cukrownia Gostyń, ul. Fabryczna 2 poszukuje zaraz **pracownika umysłowego** (najchętniej mezczyznę) ze średnim wykształceniem do prowadzenia w dziale księgowości ewidencji środków trwałych i przedmiotów nietrwałych. Wynagrodzenie 1.100 zł mies., plus 10 proc. premii oraz przewidziane U. Z. deputat i dod. branż. Dla zamiejscowych możliwość zamieszkania w pokoju gościnnym cukrowni. K1171

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ul. Buraczana nr 2 zatrudni natychmiast inżyniera energetyka względnie technika energetyka. Wynagrodzenie wg układu pracy w budownictwie. K11715

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne „Restauracje zatrudniają zaraz palaczy c. o. na pół etatu lub pełen etat. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — ul. Kramarska 1. K11719

Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii „Centra”, Poznań, ul. Grochowe Łąki 4 zatrudnia zaraz: kierownika Działu Adm.-Gosp., wykształc. średnie — praktyka; chemików z wykształc. wyższym i średnim ewent. praktyka; maszynistkę z praktyką. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Zgłoszenia składać w Dziale Kadr. K11733

Inżyniera lub technika — mechanika na stanowisko kierownika warsztatów dużej bazy sprzętu, technika — mechanika na stanowisko weryfikatora w warsztatach samochodowych, inżynierów, techników i majstrów z zakresu budownictwa wodnego, przyjmie natychmiast **przedsiębiorstwo budowlane w Poznaniu**. Reflektujemy tylko na pracowników z diugetalną praktyką. Oferty wraz z życiorysem i odpisem ważniejszych dokumentów, należy kierować do Biura Ogłoszeń RSW — Prasa w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 19, dla nr K11722, wzgl. zgłaszać się osobiście w Zarządzie przedsiębiorstwa „Hydrobudowa 7” Poznań — Stary Rynek 77, pokój 202. K11722

†
Dnia 7 grudnia 1962 r. zmarł
Władysław Mróz
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godzinie 10.45 na cmentarzu na Dębcu.
W głębokim smutku pogrążone
CÓRKA, WNUCZKA I RODZINA
Poznań, Przemysłowa 21a. 25512g

†
7 grudnia 1962 r. zasnął w Bogu nasza najukochańsza i troskliwa siostra, ciocia, szwagierka, sp.
Maria Szydłak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ul. Błuszczykowej.
O stracie swej bolesnej zawiadamia
RODZINA
Poznań, ul. Szkolna 15 m. 4. 25463g

†
Dnia 9 grudnia 1962 r. zginął śmiercią tragiczną, namaszczonej Olejami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatulek, w wieku lat 40, sp.
Leon Janas
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.
Strapiłona
ZONA z DZIECIAMI I RODZINA
Poznań, Holthuserheide. 25463g

†
Dnia 7. XII. 1962 r. odszedł od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz najlepszy i najukochańszy ojciec, teść, dziadek i szwagier, sp.
Jan Halasz
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynej.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Holthuserheide. 25463g

Praca
Przyjmie dozorstwo — warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25205g.
Pomoc domowa, kochająca dzieci na stałe potrzebna. Szmarzewskie 42. 25230g
Uczennicę do krawiectwa damskiego przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25236g.
Pomoc domowa potrzebna. Garbary 35. Sklep modyfikacyjny. 24811g

Nauka
Tańców towarzyskich wyuczyć Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 24486g
Udzielam korepetycji — język polski, biologia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25304g.

Kupno
Kupię pięknego srebrnego lisa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25165g.
Kupię motocykl ewent. do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25209g.

Sprzedaz
Beczki dębowe, rynny, rury piecowe, słatki druciane polecam. Dzierżyńskiego 286. 24759g
Grzejniki stalowe grubościennic niskie i wysokie poleca: Wytwórnia — Murawiana Gołsina, ul. Mostowa 3, tel. 46. 24795g
Wózek dziecięcy, wielki wybór, oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Bzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 24448g
Syrenę nową, Jawę-Ogar niedotartą — sprzedam. Piła, Sikorskiego 14 m. 8. 24415p
Sprzedam suche deski olchowe — grubość 24 mm. Józef Grabowski, Paproc, poczta Nowy Tomyśl. 24418p
Sprzedam samochód „Syrena” po przebiegu 9.000 km. Konin, tel. 380. 24466p
Sprzedam piękną sypialnię (czeczot), magiel domowy, 2 leżanki. Ul. Włodkowicza 28 (przy ul. Ryckiej). 23267g
Samochód „Skoda — Octavia” po 30.000 km sprzedam. Telefonować: wieczorem 638-69. 25268g
Sprzedam fortepian, kredeńs dębowy, ciemny. Ul. P. Jackowskiego 39 m. 2. tel. 423-15. 25270g
Sprzedam samochód „Syrena” w stanie idealnym. Poznań, Senatorska 2. 25271g

Lokale
Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielną na pokój z kuchnią, na Wildzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25167g.
Zamienię mieszkanie dwupokojowe z wygodami (Nowa Sól) na podobne w Koninie lub powiecie wzgl. woj. poznańskim. Zofia Idkowiak, Ługi, powiat Srem. 25174g
Odstąpię garaż blaszany. Plac Wielkopolski 7/8 m. 47. 24172g
Białostok! Mieszkanie komfortowe, samodzielną, w nowym budownictwie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, gaz — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25192g.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej kochanej żony, matki i babci, sp.
Marii Mikołajskiej
odbędzie się za spókoj Jej duszy msza św. załobna dnia 14 grudnia br. o godz. 8 w kościele Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej —
o czym donosi
MAŻ z DZIECIAMI
25204g

†
Dnia 9 grudnia 1962 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, dziadek, sp.
Marcin Walkowiak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12. XII. 1962 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA I RODZINA
Poznań, Pleszewska 33 m. 3. 25515g

†
Dnia 9 grudnia 1962 r. zakończył swój dobry, pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, ukochany brat, szwagier i wujek, czuły dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 85, sp.
Stanisław Jarka
bankowiec
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12. XII. 1962 r. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Chelmońskiego 17 m. 3, Zielona Góra, Chicago. 25516g

UWAGA!
BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.
Ekspozycja w Poznaniu
Stary Rynek nr 82
czynna będzie
DLA WYGODY P. T. KLIENTÓW
W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM
w dniach:
19 grudnia br. (środa) od godz. 9—18
21 grudnia br. (piątek) od godz. 9—18
23 grudnia br. (niedz.) od godz. 11—16
ZYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW. K11764

CENTRALA WYNAJMU FILMÓW
EKSPOZYCJA W POZNANIU,
ul. Konfederacka barak 2 — tel. 627-95, 647-26
poszukuje GARAŻU
dla samochodu „Lublin 51”,
najchętniej w dzielnicy Grunwald.
Oferty kierować pod wyżej wskazanym adresem. K11754

OGŁOSZENIA DROBNE
Sprzedam samochód osobowy „Opel-Kadet”, wzgl. zamienię na motocykl. Nowa Sól, Dzierżyńskiego 2 — Henryk Brzeski. 24416p
Telewizor 17 cali na lampach „Philipsa” sprzedam. 5.500 zł. Poznań, Pradzyńskiego 54 m. 2. 25277g
Sprzedam prasę mimośrodową o nacisku 25 ton. Oglądać od godz. 15. Nowakowski, Poznań, ulica Saperska 7. 25290g
Isy niebieskie własnej hodowli — niedrogo sprzedam. Dąbrowskiego 49 m. 18. 25297g
Sprzedam wózek głęboki. Poznań, Długosza 17 m. 4, tel. 425-83. 25300g
Dwa pokoje, kuchnia, I piętro zamienię na mniej sze (Jeżyce). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25215g.
Dwóch studentów Politechniki poszukuje pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25218g.
Młode małżeństwo poszukuje pokoju na półtora roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25220g.
Poszukuje spiesznego pokoju jednoosobowego dla córki studiującej, najchętniej w śródmieściu przy kulturalnej rodzinie. Oferty: Poznań, ul. Swoboda 13 m. 1. 25224g
Zamienię 2 pokoje z samodzielną kuchnią, wspólny korytarz, łazienka, na pokój z kuchnią, samodzielną lub kawalerkę, do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25141g.

†
Dnia 9 grudnia 1962 r. zmarł mój drogi mąż i ojciec
Jan Magnuszewski
Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu w środę, 12 bm. o godz. 11.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim żalu pogrążeni
ZONA I SYN
Poznań, Palacza 104a.

†
Dnia 9 grudnia 1962 r. zmarł nasz kochany i ceniony przyjaciel, sp.
Jan Magnuszewski
Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godz. 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
GRONO PRZYJACIÓŁ

†
Dnia 9 grudnia 1962 r. zmarł nieodżałowanej pamięci
Jan Magnuszewski
W Zmarłym tracimy długoletniego, cenionego pracownika oraz serdecznego kolegę, który wytrwałą i sumienną pracą przyczynił się do rozwoju przedsiębiorstwa.
Był wzorem pracownika solidnego, ofiarnego i koleżeńkiego, który przez szereg lat pełnił funkcję przewodniczącego Rady Zakładowej.
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 grudnia 1962 r. o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
ZAŁOGA — RADA ZAKŁADOWA — P. O. P. — DYREKCJA
MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO
ARTYKUŁAMI GOSPODARSTWA DOMOWEGO W POZNANIU

OZDOBY CHOINKOWE
w dużym wyborze
polecają
Drogerie MHD
Art. Chemicznymi w Poznaniu
K11666

Nieruchomości
Sprzedam willę wartość 500.000 zł — za połowę ceny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25384g.
Sprzedam dom jednorodzinny ogrodem, zadrewnionym 1/2 morgi. Ciecz nr 122, pow. Kościan. 25116g
Działkę ogrodniczą blisko Poznania sprzedam. Wiadomość: Tarnowo Podgórne, tel. 43. 25194g
Sprzedam gospodarstwo wolne — 4 ha. Wiadomość: Jan Podrzewie, powiat Szamotuły. 25145g
Kupię część domu z mieszkaniem w Poznaniu lub mieszkaniem wyłączone — posiadacz półtora pokojowego mieszkania do zamiany. Pośrednicy wyłączeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24804g.
Okazja! Z powodu wyjazdu tanio sprzedam zelektryfikowane gospodarstwo podmiejskie sadowniczo — warzywnicze 6 ha. Budynki pierwszorzędne. 300 drzew czterdziestoletnich. Józef Grabowski, Paproc, poczta Nowy Tomyśl. 24419p
Sprzedam dom jednorodzinny, wolny, warsztat, ogrodem (woda, świątlo, siła, telefon). Wiadomość: Musielak, Leszno, ul. Średnia 14 m. 4. 24417p
Dom wyłączony, w Poznaniu, wolne 3 pokoje z wygodami 270.000 zł; dom nowy, 3 pokoje, z ogrodem, wolny 325.000 zł; dom w centrum Poznania, wolny pokój, kuchnia, ogród 150.000 zł; gospodarstwo 5 ha podmiejskie 150.000 zł; parcele z prawem zabudowy od 25.000 do 80.000 zł — poleca i przyjmuje nowe zlecenia Adamski, Poznań, ul. Małeckiego 21 m. 9. 25435g

Przetargi — Komunikaty
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
Na zasadzie art. 690 k. p. c. ogłaszam następującą licytację nieruchomości. Km. 12/61 w dniu 11 stycznia 1963 r. o godz. 10 w Sądzie Powiatowym w Grodzisku, pokój nr 6, nieruchomości Uścięcice, własność Agnieszki Wojciechowskiej, KW. 3725 i 3726, rola w obszarze 1.49,89 ha. Cena oszacowania 21.183 zł, cena wywoławcza 15.883 zł. Wysokość rekojmi 2.118,30 zł. Km. 463/61 w dniu 24 stycznia 1963 roku o godz. 10 w Sądzie Powiatowym w Nowym Tomyślu, pokój nr 6 — nieruchomości Bukowice tom 14 wykaz liczba 463, własność Franciszki Skrzypińskiej, rola i łąka w obszarze 6.00,00 ha. Cena oszacowania 76.500 zł, cena wywoławcza 57.375 zł. Wysokość rekojmi 7.650 zł. Km. 33/61 w dniu 24 stycznia 1963 roku o godz. 10.30 w Sądzie Powiatowym w Nowym Tomyślu, pokój 6 — nieruchomości w Grubsku, własność Józefa Wawrzyniaka, KW. 1843, zabudowania i rola w obszarze 8.17,00 ha. Cena szacunkowa 84.150 zł, cena wywoławcza 63.112,50 zł. Wysokość rekojmi 8.415 zł. Grodzisk, dnia 7 grudnia 1962 r.
Komornik Sądu Powiatowego w Nowym Tomyślu
I Wydz. Zamiejsc. w Grodzisku K11830

Zarząd Chemicznej Spółdzielni Pracy „Tlen” w Czempiniu, ulica Nowa 2, ogłasza przetarg nieograniczony na ciągnik Zetor T-25, cena wywoławcza 12.000,— zł. Oglądać można codziennie od godz. 9—12 na terenie Spółdzielni, Czempin, ul. Nowa 2. Przetarg odbędzie się dnia 22. XII. br., o godzinie 10. Przystępujący do przetargu wpłacają wadium w wysokości 10 proc. wartości przed przystąpieniem do przetargu. K11742

Wydział Budżetowo-Gospodarczy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej w budynku Wydziału Kultury, pl. Kolegiacki 17 — Gołębia 1 z materiału wykonawcy. Termin wykonania robót ustala się na 14 dni od daty podpisania umowy. Dokumentacja techniczna do wglądu w Wydziale Budż.-Gosp., pokój 224, II piętro, pl. Kolegiacki 17, gdzie również można odebrać podkłady ofertowe. Termin składania ofert 7 dni od dnia ogłoszenia. K11752

Zguby
Zgubiono legitymację nr 24 Szkoły Podstawowej nr 1 w Szamotułach. Nazwisko Stanisław Włodarczyk, Jastrowo. 25176g
Skradziono kartę rzeczowniczą, książeczkę czeładniczą, prawo jazdy. Gabriel Pelczyk, Swarzędz, Kurnicka 32. 25183g

Matrymonialne
300 matrymonialnych ofert. Informacje otrzymasz przysyłając 10 złotych znaczniki — Warszawa, Elektryczna 11 — „Syrenka”. K11394

Grudzień

11

wtorek

Imieniny
Damazego,
Daniela

Słońce:
wsch.: g. 7.51
zach.: g. 15.37

Teatry

OPERA — g. 19 — „Faust z Nocą Walpurgii” (koniec ok. g. 22)
POLSKI — g. 20 — „Opera za trzy grosze” (koniec ok. g. 23)
NOWY — g. 16 — „Porwanie w Tulu” (koniec ok. g. 22)
OPERETA — g. 19 — „Dziękuję Ci Ewo” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — „Była Babulka” i „Pod zielonym Jaworem” (koniec ok. g. 12.30)

Kina

APOLLO — ul. Piekary 16/17 — g. 10, 12.30, 13.30, 18, 20.15 — „Man daczik proste” (włoski, 16 l.)
BALTYK — ul. Roosevelt 22 — g. 10, 13.15, 16.45, 20 — „Biali Kanioni” (USA, 14 l.)
CZERNOSTA — Hala 14 MPT — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Tata, mama, córka i zięć” (radz., 14 l.)
GONG — ul. Wielka — g. 10, 12 — „Historia żółtej ciemki” (pol., 7 lat), g. 16, 18, 20 — „Artysta do wszystkiego” (radz., 12 l.)
GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13 — „Lilomfi” (węg., 16 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „W środku nocy” (USA, 18 l.)
HUTNIK (Antoninek — ul. Warszawska 345) — g. 16.45, 19 — „Cztery serca” (radz., 14 l.)
KOSMOS (Winogrody) — g. 17 — „Wczorajszy wróg” (ang., 16 l.), g. 19 — Dyskusyjny Klub Filmowy

MALTA — ul. Filipińska 5 — g. 16 — „Dzieci cyrku” (austr., 12 lat), g. 18, 20 — „Piękna Lureta” (NRD, 16 l.)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Zmarłych chwastów” II (radz., 18 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15 — „Okno na podwórku” (USA, 16 l.), g. 17.30, 20 — „Biedni ale piękni” (włoski, 18 lat)

OLIMPIA — ul. Grunwaldzka — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Upro- wadzenie” (włoski, 16 l.)
OSIEDLE — ul. Limbowa 2 — g. 16, 18, 20 — „Drugi człowiek” (pol., 16 l.)
PANCERNIAK — nieczynne
PRZYJAŹN — nieczynne
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 16.30, 18.30, 20.30 — „Serce i szpada” (franc.-włoski, 12 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Stokrotka” (franc., 18 l.)
TECZA — ul. Wspólna — g. 16, 18, 20 — „Tragiczny zamach” (jugosłow., 14 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia 4 — Od g. 15-18 „Giganty morza” (austr., dok., 12 l.), g. 20 — „Jad- ga goście jadą” (pol., 18 l.)
WCZASOWICZ — (Puszczykowo) nieczynne

WILDA — ul. Gwardii Ludowej — g. 9, 13, 16, 19 — „Prawda” (franc., 16 l.)
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17, 19.30 — „Reka w potrzasku” (arg., 18 l.)
WRZOS (Lubon) — g. 17, 19.30 — „Długa noc 1943” (włoski, 16 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17 — „Ro- meo i Julia” (ang., 16 l.), g. 19.15 — „Alba Regia” (węg., 16 l.)
ZNICZ (Zabikowo) — g. 19 — „Ale- ksander Newski” (radz., 12 l.)

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Między- narodowe aktualności gospodarcze; 9 — Dla klasy X; 9.30 — Me- lodie rozr.; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Muzyka; 11 — „Wielkie tan- ce” fragm. książki Karen Blixen pt. „Pożegnanie z Afryką”; 11.30 — Z cyklu: „Wieś tańczy i śpie- wa”; 11.40 — Opr. Melachino: Mel. franc.; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rola kwa- drans”; 12.30 — Przegląd młodzi- skich; 12.45 — Ukraińska muz. ludo- wa; 13 — Dla dzieci; 13.30 — Mel. ze znanych filmów; 14 — „Radio- problemy”; 14.30 — Koncert; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich; 15.30 — Zagadki muz.; 16.05 — Z warsztatu pisarza — Michała Cho- romskiego; 16.30 — Z życia ZSRR; 17.05 — Ekonomiczny pro- blem tygodnia; 17.20 — Koncert; 18 — Tygodniowy fel. Red. Społ.; 18.10 — Radiostacja młodoci; 18.30 — Kurs nauki jez. ros.; 19.05 — Koncert życzeń; 20.26 — Sport; 20.30 — „Brytannik” słuch. wg. tragedii Jean Racine’a, przekład K. Bronczyka; 22 — „Wieczór mu- zyki rozr. i tan”.

POZNAN: 7.30 — Muzyka; 8.35 — Przegląd prasy literackiej; 8.50 — Mel. rozr.; 9.15 — Gra Polska Ka- peła; 9.45 — Kurs nauki jez. ang.; 10 — „Klub 60”; 11 — Koncert; 12.50 „My i nasze dzieci”; 13.05 — Pieśni komp. słowiańskich; 13.25 — „Ulica nadbrzeżna” ode. 2 pow. J. Steinbecka; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Muzyka; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Fel. F. Fornalczyka; 16.25 — Orkiestra Joe Liessa i Caterina Valente — śpiew; 17.12 — Z cyklu: „Za Odrą i Nysą”; 17.40 — Trzy fragmenty z baletu „Gajane” A-rama Chaczaturiana; 18.50 — Uni- wersytet Radiowy; 19.30 — „Kalej- doskop kulturalny”; 20 — Aud. J. Frackowiaka; 20.15 — Zespół J. Miliana i piosenki; 20.40 — Aud.

Prawie 4 mln. zł oszczędności dzięki czynom społecznym na Starym Mieście

W naszej akcji „Miastu i sobie” nie zabrakło również mieszkańców Starego Miasta. W czynach społecznych wykonali oni szereg prac, które przyczyniły się do uporządkowania i upiększenia dzielnicy. Wprawdzie ludność Starego Miasta, z uwagi na brak w centrum odpowiednich wolnych terenów, położyła mniejszy nacisk na urządzenie placów zabaw, jednak w efekcie i ona uzyskała dobre wyniki w akcji „Miastu i sobie”.

Po raz pierwszy w tym roku Komitety Blokowe zabrały się spontanicznie do porządkowa- nia posesji. W wyniku tych prac wymalowano 37 klatek schodowych, 4000 okien, 100 balkonów oraz szereg parka- nów. Zasięgą niektórych Ko- mitetów jest to, że potrafili zatroszczyć się o wspólne do- bro i przeprowadzić — także w czynie społecznym — drob- ne remonty domów mieszka- nych. Komitet Blokowy nr 35 urządził na przykład na stry- chu pralnie oraz wycentro- wał podwórze, a KB nr 17 w kilku budynkach naprawił da- chy, rynny oraz pralnie. Ogó- lem te i inne czyny społeczne zrealizowane w wielu budyn- kach mieszkalnych przyniosły 506 175 zł oszczędności.

Również niemało czasu po- święciły Komitety Blokowe na porządkowanie jezdni i chod- ników. W tych pracach wyróż- niły się szczególnie KB nr 29, 30, 34 i 38, które wyżyłowały wiele ulic i ułożyły płyty na chodnikach. Prace te objęły

miedzy innymi ul. Pasięka, Trójpole, Wilczak, Warzywną i Cicha.

Na każdym prawie wolnym skrawku ziemi, przede wszyst- kim w centrum miasta, po- wstały w tym roku kwietniki i trawniki. Realizacją tych czy- nów społecznych, w których oprócz mieszkańców brało u- dział 180 zakładów pracy, przy- nosiła również wiele setek zło- tych oszczędności. Ponadto na Starym Mieście urządzono 4 place zabaw przy ulicach: Dzia- łowej, Kościuszki, Mylniej i na Zielonych Ogródkach. W tych pracach wydajnie pomagały zakłady pracy: Rzeźnia, Za- kłady Remontowo-Montażowe Przemysłu Papierniczego, Po- znańskiego Przedsiębiorstwa Ro- bót Ladowo-Inżynierskich oraz Zjednoczone Zakłady Ro- werowe. Pracownicy tych za- kładów dostarczyli w czynie społecznym urządzeń do za- baw za 130 tys. zł.

Trzy Komitety Blokowe nr 8, 11 i 37 zadbały natomiast o wygląd podwórzy, na których zaprowadzono ład i porządek. Wartość czynu społecznego tych Komitetów wyniosła 48 tysięcy złotych.



Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich w Poznaniu zawiadamia, że w czwartek, 13 bm. o godz. 18 odbędzie się w Klubie Dziennika- rzy, Grunwaldzka 19 (III ptr.), „Spotkanie z telewizjami”, które poprowadzi dyr. Marian Paluchow- ski. Na spotkanie to proszeni są wszyscy radioluchacze i telewi- dzowie. (na)

pt. „Miasto w mieście” Autorzy: El. Elbanowska i Adam Kochanow- ski; 21.27 — Sport; 21.40 — Zespo- ły jazzowy „Piwnica Świdnicka”; 22 — Uniwersytet Radiowy; 22.15 — Kronika studencka; 22.30 — M. Łysenko — Fragmenty z ukraiń- skiej opery „Natałka Poltawian- ka”; 23.30 — Melodie na dobran- noc.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN I PROGRAM OGÓL- NOPOLSKI: 16.25 — Program dnia (lok.); 16.30 — Reportaż z Instytu- tu Atomistyk (Moskwa); 17 — „Co tam panie na ekranie” (lok.); 17.30 — Dla dzieci starszych — „W świecie fizyki” (W-wa); 18 — Film serijny: „Co dzień ryzyku- je życiem” (lok.); 18.25 — Film krotkometrażowy (W-wa); 18.40 — „Tele-Super-Reklama” (W-wa); 18.55 — TV Magazyn Wojskowy (W-wa); 19.30 — Dziennik „Dobra noc” (W-wa); 20.05 — Teleturniej „Kółko i krzyżyk” (W-wa); 20.35 — Film fabularny produkcji cze- chosłowackiej „Wszędzie żyją lu- dzie” — od lat 16-stu (lok.).

Wystawy

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW MIASTA POZNANIA — Stary Rynek nr 10 — Wystawa foto- graficzna Janusza Korpala pt. „Nowy Poznań” — czynna od godz. 9-19;
PALAC KULTURY — ul. Armii Czerwonej — II Wystawa Pra- cy Plastycznej Amatorów;
KLUB MPK — ul. Ratajczaka 39 — Wystawa Bożeny Hubickiej pt. „Ziemie Zachodnie w ry- sunku”;
PAWILON 54 MTP — ul. Świer- czewskiego — „Wielkopoleanie w obozach i więzieniach hile- rowskich w latach 1939-1945” — czynna od g. 10-18;
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLI- CZNA IM. E. RACZYŃSKIEGO Pl. Wolności 19 — Tradycja i współczesność Ossolineum Wy- dawnictwa Polskiej Akademii Nauk — czynna od godz. 11-18;
GMACH ADMINISTRACYJNY H. CEGIELSKI — ul. Dzierżyńskie- go — Wystawa Międzynarodo- wego Plakatu na temat oszczęd- ności — czynna od g. 10-17.

Dyżury pełnią

SZPITAL IM. PAWŁOWA — chi- rurgia — internia — ul. Garbary 17 — tel. 540-04.
STACJA POGOTOWIA RATUN- KOWEGO M. POZNANIA — ul. Chelmońskiego nr 20 — telefon nr 544-44.
POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuszkowski nr 103, telefon 86-86
APTEKI: 23 Lutego 18, Mickie- wicza 22, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 62, Garbary 52, Ostro- roga 6, Rynek Środkowy 1, Sta- roleńska 79 (tylko dyżur nocny).

ich prac (zadrzewianie, urzą- dzanie klubów i świetlic) wy- nosiła 200 tys. zł.

W naszej akcji „Miastu i so- bie” zrealizowano w tej dziel- nicy czynów społecznych za 3 931 660 zł, z tego pomoc pań- stwa wyniosła 330 743 zł.

W przyszłym roku mieszkańcy Starego Miasta mają zamiar kontynuować realizację czynów, dzie- ki którym nie tylko podnosi się wygląd dzielnicy. Te pozytywne prace pozwalają ponadto na uła- wienie podziemnego życia i pod- niesienie poziomu kulturalnego dzielnicy. (an)

NOTATNIK KULTURALNY

O JOHNIE STEINBECKU

O życiu i dziełach tegorocznego laureata nagrody Nobla, Johna Steinbecka mówić będzie na „czwartku literackim” 13 bm., o godz. 19 — Kazimierz Piotrowski. Wcześniej odbędzie się w Pałacu Działyńskich przy St. Rynku. K. Piotrowski jest tłumaczem książek J. Steinbecka. (na)

ODCZYT GOŚCIA Z USA

Poznańskie Tow. Muzyczne za- prasa dzisiaj o godz. 19 do Pała- cu Działyńskich na odczyt Nicla- sa Slonimskiego z USA pt. „No- we kierunki muzyki w Ameryce”.

N. Slonimski jest dyrygentem kompozytorem i pisarzem. Urodził się w St. Petersburgu, a studi- a kończył w Conservatory of Mu- sic. Dyrygował już w szeregu sto- lic Ameryki i Europy, napisał sze- reg rozpraw o muzyce. (c)

PROGRAM ROZRYWKOWY

Kierownictwo Klubu Kawiarni ZMS, ul. Nowowiejskiego 6, za- prasa dzisiaj o godz. 19 na wo- tówienie grudniowej premiery programu „U nas we wtorek”.

W programie udział biorą: Zofia Gładyszewska, Bogdana Zagórska, Krystyna Dudzińska, Maryta Zgrzebnicka, Andrzej Godorowski, Zbigniew Smigielski, Romuald Szejda oraz Jacek Żuralski, który program poprowadzi. Gra trio rytmiczne Jerzego Grzebińskiego. (na)

„Ktoś dzwoni”

Tak brzmi tytuł sztuki, jaka od kilku dni grana jest na scenie Teatru Nowego. Sztukę napisał Henryk Vogler, a wyreżyserował ją Jan Perz. Scenografią Stanisła- wa Bakowskiego. „Ktoś dzwoni” uzyskała — jak wiadomo — na- grodę na bydgoskim konkursie sztuk współczesnych. Na zdjęciu: scena zbiorowa z udziałem (od lewej) — Bożeny Janiszewskiej, Andrzeja Juszczyka, Henryka Ma- chalicy i Kazimierza Nogajówny. Fot. G. Wyszomirska



W muzycznym Poznaniu

Opera i koncerty

ni — na naszej scenie — takich interpretatorów Puc- ciniego jak Wermińska i Zawadzka. Prawdziwie ży- wa postać stworzyła Ka- wecka, bardzo wyraziła w ekspresji i brawurze wokalem (Śpiewająca aktor- ka). Całość przedstawienia przebiegała bez większych usterek, wyjąwszy nieczy- stą grę wiolonczel w wstępie do tenorowej arii (III akt) oraz fałszywą in- tonację frazy wejściowej Scarpii (początek II aktu). Występy Brediceanu w Filharmonii przyniosły do- tychczas nieobecną w na- szych programach „Sym- fonia Alpejska” Ryszarda Straussa. Niestety rozczarowanie: nader efektownie instrumentowana Symfo- nia nie dorównuje inwencją

Gwiazdkowy konkurs „Głosu” i PZPH na najładniejszą wystawę sklepową

Jak już donosiliśmy, redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, przy współudziale Poznańskiego Zjednoczenia Przed- sięwzięcia Handlowych, organizuje w bieżącym miesiącu atrakcyjny gwiazdkowy konkurs na najładniejszą witrynę PDT i sklepów MHD — branży przemysłowej (art. odzieżo- we, włókiennicze, gospodarstwa domowego, obuwie, art. chemiczne i różne). Konkurs ma na celu podniesienie pozi-omu estetycznego wystaw sklepowych i rozpragowanie wśród konsumentów szerokiego asortymentu różnego rodza- ju artykułów przemysłowych oferowanych przez poznań- skie placówki handlu.

A oto kilka najważniejszych szczegółów konkursowego regula- minu. Ocenę wystaw sklepowych przeprowadzać mogą wszyscy mieszkańcy Poznania, którzy na- stępnie wypełnią dokładnie kupon konkursowy „Głosu” i prześlą go na kartce pocztowej bądź w liście do dnia 26 grudnia br. (decy- duje data stempla pocztowego) do Redakcji — ul. Grunwaldzka 19 z zaznaczeniem: „Konkurs Gwiazd- kowy”.

Uczestnicy konkursu powinni w uwadze opisowej wyrazić swój po- gląd na: ogólny wygląd okna, traf- ność reklamy w szczególności pod kreśleniem okresu gwiazdkowego i estetykę ekspozycji.

Wszystkie witryny sklepów bio- rących udział w konkursie ozna- czą.

ile sklepów zgłoszono do kon- kursu.

Zwycięzcy konkursu wyłonieni zostaną drogą losowania prawdo- wo wypełnionych kuponów. Dla Czytelników „Głosu” przeznaco- no nagrody wartości 6 tys. zł w bonach towarowych oraz książko- we nagrody pocieszenia. (I nagro- da — 2 tys. zł, II — 1.500 zł, III — 1.200 zł, IV — 800 zł i V — 500 zł).

Placówki handlu wyróżnione bę- dą przez jury na podstawie liczby głosów Czytelników, którzy uza- sadniają wybór najlepszej witryny sklepowej. Sklepy wyróżnione o- trzymają nagrody w wysokości 5 tys. zł (I — 1.500 zł, II — 1.300 zł, III — 1.000, IV — 700 zł i V — 500 zł). Podliczenia wyników kon- kursu dokona jury złożone z przedstawicieli Redakcji, PZPH, Poznańskiego Wydawnictwa Pra- sowego i Związku Zawodowego Prac. Handlu i Społdzielczości — do dnia 10 stycznia 1963 r.

Kupony konkursowe — dziś za- łączamy pierwszy — będziemy za- mieszczali kilkakrotnie na łamach „Głosu”.

Jutro opublikujemy pełną listę i adresy sklepów, które zgłoszy- ly swój udział w Konkursie. (jł)

INFORMUJEMY

Klub Seniora Pałacu Kultury urządza dzisiaj o godz. 18 impre- zę pt. „Nowinki z progu Kosmo- su”.

Klub TPRP zaprasza dzisiaj o godz. 18 na naukę piosenek ra- dzieckich połączoną z konkursem na najlepsze wykonanie piosenki koncertem życzeń.

Koło Ekonomistów Handlowych przy Pozn. Zjednoczeniu Przed- sięwzięcia Handlowych zaprasza dziś o godz. 14 do sali „Adria” na o- dczyt dr Z. Glugiewicza z WSE pt. „Nowe kierunki analizy ryn- ku”.

Zebrań plenarnie przedwybor- cze ZBoWiD-u Wilda odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Klubie ZNTK, ul. Robocza 4.

Tow. Chirurgów Polskich zapra- sza członków na dzisiejsze zebra- nie naukowo-szkoleniowe, które odbędzie się o godz. 8.30 w sali wykładowej Szpitala im. Święci- kiego.

Wyłączenia prądu nastąpią do 31 bm. dla ulic: Przemysłowej, Zupańskiego, Chwiałkowskiego i Bergera oraz od dzisiaj do 15 om. dla Podolan, Strzeszyna i Piłtko- wa.

Wydział Budżetowo-Gospodarczy Prezydium Rady Narodowej m. Po- znania zawiadamia, że do 22 bm. do 13 stycznia 1963 r. dotychczasowe główne wejście z ul. Armii Czer- wonej 80/82 do Pałacu Kultury (No- wy Ratusz) dla jednostek organi- zacyjnych podległych Prezydium oraz innych organizacji i instytu- cji mających siedzibę w Pałacu Kultury, będzie zamknięte. W tym czasie ruch do wyżej wspomnia- nych jednostek będzie się odby- wał wejściem od ul. Stalingradz- kiej.

Programowe zajęcia dla słucha- czy kursu ekonomiki handlu za- granicznego dla pracowników przedsiębiorstw produkujących na eksport — prowadzone będą we wtorki i czwartki od 17 do 20.15 w sali Ośrodka Prasowego Mię- dzynarodowych Targów Poznań- skich ul. Głogowska 14, począwszy od 11 bm.

Dyrekcja Operetki Poznańskiej zawiadamia, że od 12 bm. kasy bi- letowe „Orbis” sprzedawać będą bilety na dzień 25 i 26 bm. Kasa teatru czynna od godz. 10 do 13 i od 17.30 do 19.00, a „Orbis” od 10 do 18.

nia sobie coraz to nowego repertuaru, niezawodną pamięć i spokój nerwowy. Utręchtowa wyróżnia się zdecydowanie w repertua- rze klasycznym i współ- czesnym. Wspomnijmy sty- lowe odwrotyści bachow- skich „Wariacje Goldberga” (bardzo rzadko grywanego dzieła). I podczas ostatnie- go recitalu „Preludium i fuga g-moll” Bacha (w oprac. Szanto) stanowią mocną pozycję programu. Zupełną nowością dla wie- lu były potężne Wariacje Es-dur „Eroica” Beetho- vena. Zresztą i romantycz- nego cyklu „Kreisleriana” Schumanna bodaj nikt u- nas po wojnie nie wykony- wał. Całą drugą część re- citalu wypełniła muzyka Liszta, popis umiejętności technicznych Utrechto- wej. Teraz publiczność oklaski- wała zwłaszcza błyskotli- we ujęcie efektywnej VIII Rapsodii.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI